

MARIAN SURDACKI

LUDNOŚĆ MAŁOPOLSKI W POŁOWIE XVIII WIEKU¹

W s t ę p

Omówione w tym artykule problemy mieszczą się w szeroko pojętym zakresie zagadnień dotyczących osadnictwa. Celem artykułu jest statystyczno-geograficzne ujęcie gęstości zaludnienia oraz struktury wyznaniowej Małopolski w połowie XVIII wieku. Stosunki wyznaniowe rozumiane tu będą w aspekcie ilościowym, a nie jako wzajemne, społeczne oddziaływanie, współżycie czy symbioza poszczególnych grup religijnych. Ponieważ katolicy stanowili bezwzględną większość ludności, główna uwaga skoncentrowana zostanie na mniejszościach wyznaniowych, na ich liczebności, terytorialnym rozmieszczeniu i udziale procentowym w stosunku do ogółu ludności. Niejako przy okazji struktury wyznaniowej została obliczona także ogólna liczba ludności i gęstość zaludnienia Małopolski. Wszystkie te problemy przedstawione będą w ujęciu kartograficzno-geograficznym, a więc w ujęciu przestrzennym.

Małopolska składająca się w XVIII wieku z trzech województw: krakowskiego, sandomierskiego i lubelskiego, tworzyła pod względem gospodarczym pewną całość. Jedyne wyjątkiem stanowił Spisz, którego część należała do Rzeczypospolitej, ale różniła się od reszty Małopolski w zasadniczy sposób stosunkami społecznymi, religijnymi i narodowościowymi². Małopolska pokrywała się niemal w całości z największą w Polsce - diecezją krakowską. Jedynie północno-zachodnia jej część (dawne powiaty: opoczyński i część checińskiego w woj. sandomierskim), tworząca archidiakoniat kurzelowski, należała od najdawniejszych czasów do archidiecezji gnieźnieńskiej. Na zachodzie natomiast 4 dekanaty: Bytom, Hszczyzna, Oświęcim i Zator, znajdowały się już w granicach Śląska. Dekanat pszczyński i część bytomskiego leżały poza politycznymi granicami Polski - na Śląsku, a dekanaty oświęcimski i zatorski, tworzące dawny powiat śląski, wliczano od XVI wieku w skład woj. krakowskiego (a więc Małopolski). W obrębie dekanatu bytomskiego znajdowało się księstwo siewierskie, stanowiące własność biskupów krakowskich³. W kontekście badanego tematu położenie geograficzno-polityczne Małopolski miało bardzo istotne znaczenie. W okresie reformacji sąsiedztwo protestanckiego Śląska, ma hometańskiej Turcji czy też bliskość terenów o dużym odsetku unitów i dyzunitów ułatwiało infiltrację groźnych dla katolicyzmu małopolskiego wpływów innowierczych.

Ze względu na to, że główną podstawę źródłową artykułu stanowiły *Wizytacje i Tabele Załuskiego* odnoszące się do diecezji krakowskiej, pominięto w pracy leżący poza granicami tej diecezji archidiakonat kurzelowski. Z powodu niekompletności wymienionych źródeł, opuszczono także usytuowane w obrębie Małopolski dekanaty Mielec i Pilzno. Ponadto praca nie obejmuje dwóch dekanatów miejskich krakowskich, gdyż źródła z lat 1747-1749 nie wymieniają statystyki mniejszości wyznaniowych, a i zawarte w nich liczby katolików są bardzo niekompletne. Leżący natomiast poza granicami Małopolski dekanat pszczyński i część bytomskiego, choć włączone zostały do ogólnych rozważań, to jednak analizowane będą w celach porównawczych oddzielnie.

Podstawę rozważań niniejszego artykułu stanowi więc obszar składający się z 49 dekanatów. Na obszarze tym istniało 835 parafii, po opuszczeniu parafii leżących już na terenach Śląska pruskiego liczba ta zmniejszy się do 800. Warto zaznaczyć, że w całej diecezji krakowskiej liczącej 53 dekanaty liczba parafii wynosiła 887⁴. Wymienione liczby obejmują jedynie parafie macierzyste, nie uwzględniają zaś placówek o charakterze filialnym, które były dość liczne w diecezji, zwłaszcza w dekanatach podgórskich: Nowy Targ, Żywiec i Zator. Choć podstawową jednostką administracyjną, na podstawie której sporządzono spisy wizytacyjne, była parafia, to jednak analizy struktury wyznaniowej dokonano w ramach dekanatów. Parafie bowiem ze względu na ich dużą liczbę utrudniałyby kartograficzne przedstawienie tego problemu. Z kolei wyższe jednostki administracji kościelnej - archidiakonaty, były zbyt nierówne pod względem powierzchni, aby mogły w miarę wiernie zobrazować stosunki wyznaniowe panujące w poszczególnych regionach Małopolski⁵.

Ramy chronologiczne opracowania podyktowane zostały wykorzystanymi źródłami. Zarówno bowiem *Wizytacje*, jak i *Tabele Załuskiego* pochodzą z lat 1747-1749. Dla większej wymowy i komunikatywności tytułu pracy uznano za słuszne określenie przekroju czasowego na połowę XVIII wieku. Dla ścisłości należy zaznaczyć, że partie pracy traktujące o ludności żydowskiej odnoszą się do roku 1765, a więc wykraczają poza ustalony w temacie przekrój czasowy. Jest to wynikiem wykorzystania w artykule „Taryfy z 1765 r.” jako źródła kontrolującego i uzupełniającego informacje odnoszące się do Żydów, zawarte w *Wizytacjach i Tabelach*.

ZALUDNIENIE MAŁOPOLSKI

Pozornie wydawać by się mogło, że stan badań nad gęstością zaludnienia Małopolski przedstawia się zadowalająco. Problemem tym zajmowali się bowiem przy okazji ogólnych badań nad demografią historyczną dawnych ziem polskich A. Pawiński, W. Czerkawski, J. Buzek, J. Mitkowski, S. Hoszowski, W. Kula, E. Vielrose, I. Gieysztorowa⁶. Ich prace ograniczają się jednak do podania szacunkowych liczb ludności

oraz przeciętnego współczynnika gęstości zaludnienia Małopolski w różnych przekrojach czasowych. Żaden natomiast z wymienionych historyków nie dokonał kartograficzno-geograficznej analizy rozmieszczenia ludności w ramach mniejszych jednostek administracji państwowej bądź kościelnej. Jak dotąd, jedyną pracą, która w pewnym stopniu odtwarza zaludnienie oraz rozmieszczenie ludności w Małopolsce w 1787 r. jest artykuł T. Ladenbergera⁷. Obejmuje on tylko tę część Małopolski, która po pierwszym rozbiórce pozostała w granicach państwa polskiego. Poza tym brak jest w nim tabelarycznych zestawień, które ułatwiają analizę omawianego zjawiska. Dużym natomiast osiągnięciem Ladenbergera i jego współpracowników - uczniów F. Bujaka - jest sporządzenie mapy gęstości zaludnienia. Sama jednak analiza mapy i wyjaśnienie czynników wpływających na gęstość zaludnienia terenu diecezji krakowskiej są w pracy Ladenbergera dość pobieżne. Ponadto mapa ta, sporządzona metodą izarytmów, jest ze względu na nadmiernie dużą ilość naniesionych zjawisk mało czytelna i komunikatywna.

Jak z tego widać, artykuł nasz jest pierwszą próbą odtworzenia gęstości zaludnienia na całym terytorium Małopolski w połowie wieku XVIII. Pomiar planimetryczne wykazały, że obszar diecezji krakowskiej, pokrywający się w przybliżeniu z Małopolską, liczył 57132 km²⁸. Na podstawie *Wizytacji i Tabel Zatuskiego* ustalono, że na terytorium tym zamieszkiwało 1 180 042 ludności. Liczba ta nie obejmuje jednak ludności mieszkającej na terenie dwu dekanatów miejskich krakowskich oraz dekanatów Pilzno i Mielec. Po doszacowaniu dla tych dekanatów 77596 osób⁹, całkowita ludność diecezji krakowskiej wynosiła w połowie XVIII wieku 1 257 638. Jak jednak wiadomo, do diecezji należało 35 parafii śląskich, leżących w obrębie dekanatów Pszczyna i Bytom. Mieszkało na ich terenie 39348 ludności. Uwzględniając tę różnicę - 39348 osób - określamy rzeczywiste zaludnienie Małopolski bez archidjakonatu kurzelowskiego na 1 218 290. (patrz Tabela nr 1)

Przeciętna gęstość zaludnienia Małopolski w połowie XVIII wieku wynosiła 21,38 osób na 1 km²¹⁰. Zaludnienie nie było jednak dla całej Małopolski jednolite. Panowała pod tym względem w różnych regionach tej dzielnicy duża różnorodność. Wielkie zróżnicowanie powierzchni poszczególnych dekanatów sprawiło, że ogólne sumy ludności w dekanatach nie mogły być wykorzystane do zobrazowania zwartości osadnictwa. Dla porządku należy zaznaczyć, że najwięcej ludności mieszkało poza Krakowem na terenie dekanatów: Parczew - 51237, Chodel - 43906, Urzędów - 42549, natomiast najmniej w dekanatach: Żmigród - 7029, Spisz - 7269 i Wolbrom - 8860.

W różnorodnych skupiskach ludności małopolskiej można zauważyć kontrast kilku obszarów wykazujących zasadnicze różnice w gęstości zaludnienia. Największym zagęszczeniem ludności charakteryzowały się biegnące wzdłuż Wisły tereny środkowej części województwa krakowskiego. Przedował pod tym względem, w skali całej diecezji,

dekanat oświęcimski, w którym przeciętnie na jeden km² mieszkało aż 61,19 osób. Następną co do wielkości gęstością zaludnienia odznaczał się dekanat wielicki - 56,24. Także dookoła tego dekanatu istniało wszędzie zwarte zaludnienie, którego przeciętna gęstość przekraczała zdecydowanie 30 osób na km². W dekanacie skawieńskim wynosiła ona 45,04, witowskim 44,66, proszowickim 42,60, wojnickim 37,49, lipnickim 36,34, dobrzyckim 32,61. Trochę mniejsze zagęszczenie występowało w dekanacie zatorskim, leżącym w sąsiedztwie charakteryzującej się rekordowo gęstym zaludnieniem Kotliny Oświęcimskiej. Wynikało to z faktu, że dekanat ten obejmował dużą część słabo zaludnionych górskich terenów beskidzkich. Niejako naturalne przedłużenie najgęściej zaludnionych ziem wiślicko-krakowskich stanowiły leżące na Płaskowyżu Tarnowskim nadwiślańskie tereny dekanatów woj. sandomierskiego. Wymienić tu należy dekanat opatowiecki: 39,85, tarnowski: 35,77, pacanowski: 32,98 oraz leżący na północ od tych dekanatów - dekanat kijski: 29,17. Charakterystyczną cechą jest gwałtowne obniżenie się gęstości zaludnienia na zachód oraz północ od omawianych terenów. Z wyjątkiem dekanatu skalskiego (27,14) oraz księskiego (22,78), które graniczyły z silnie zaludnionymi obszarami krakowsko-wiślickimi, pozostałe północne regiony woj. krakowskiego stanowiły teren, na którym gęstość zaludnienia kształtowała się już poniżej 20 osób na km², a więc poniżej przeciętnej ogólnodiecezjalnej. W skład tego obszaru wchodziły dekanaty: wobromski - 17,47, jędrzejowski - 15,35 i lelowski - 12,31. Także południowa beskidzka część woj. krakowskiego odznaczała się słabym zagęszczeniem ludności. Chodzi tu o dekanaty: Nowy Targ - 18,55, Nowy Sącz - 18,30, Żmigród - 13,52, a przede wszystkim najrzadziej zaludniony spośród wszystkich dekanatów Małopolski - dekanat spiski 5,44. Znamienne jest jednak, że pomiędzy dekanatem żmigrodzkim a nowosądeckim rozpościerały się dwa dekanaty o stosunkowo znacznym zagęszczeniu ludności: bobowski: 29,30 i biecki: 25,33. Ciekawe jest również, że podobna sytuacja istniała w wymienionym już dekanacie zatorskim oraz dekanacie żywieckim (29,48). Jakkolwiek były one usytuowane prawie całkowicie na terenach górskich, ich współczynnik gęstości zaludnienia należał do większych. Ostatni region Małopolski o dużym zagęszczeniu ludności stanowił położony nad Wisłoką dekanat jasielski. Współczynnik gęstości zaludnienia wynosił w tym dekanacie 41,62 i należał do najwyższych w Małopolsce. Mając to na uwadze, że podobna sytuacja istniała także w tarnowskim i opatowieckim, można chyba przypuszczać, że i w sąsiadujących z nimi dekanatach pilzneńskim i mieleckim, występowało stosunkowo zwarte osadnictwo.

Podsumowując można stwierdzić, że ziemie woj. krakowskiego, pomimo iż przedstawiały bardzo ciekawą mozaikę regionów o różnym stopniu gęstości zaludnienia, posiadały spośród wszystkich województw Małopolski najbardziej zwarte osadnictwo. Pod względem zagęszczenia ludności dorównywały im tylko, opasane od zachodu Dunaj-

cem, a od wschodu Wisłokiem, tereny płaskowyżu Tarnowskiego. Pozostałe obszary woj. sandomierskiego należały do ziem o najmniejszej gęstości zaludnienia, nie przekraczającej z reguły 20 mieszkańców na km². Wyjątkiem były tu dekanaty nadwiślańskie: połaniecki -20,72, koprzywnicki -28,66, opatowski -25,31, zawichoj-ski -21,88. Na szczególną uwagę zasługują jednak stosunkowo duże skupiska ludności w dwu położonych nad Wisłokiem, południowych dekanatach woj. sandomierskiego: ropczyckim, a przede wszystkim w strzyżowskim. Gęstość zaludnienia wynosiła w nich odpowiednio 24,36 i 30,79. Już jednak leżące w widłach Sanu i Wisły dekanaty miechociński (19,41) i rudnicki (16,85) posiadały współczynnik zaludnienia niższy od przeciętnego.

Najrzadziej zamieszkała w całej Małopolsce była północna część woj. sandomierskiego. Gęstość zaludnienia wynosiła tu w dekanatach: radomskim -14,48, soleckim -14,10, stężyckim -13,79, bodzentyńskim -12,31 - zwoleńskim -10,13 oraz w kunowskim -9,31. Obszar ten ustępował pod względem gęstości rozmieszczenia ludności nawet słabo zaludnionym terenom górskim (z wyjątkiem spiskiego), jak też Lubelszczyźnie. Wielki wpływ na bardzo rzadkie zaludnienie tych ziem wywarły puszcze Radomska¹¹ i Świętokrzyska.

Zamkniętą całość pod względem zagęszczenia ludności tworzyło woj. lubelskie. Choć dzieliło się ono na dwie różne fizjograficzne części, z których jedna tworzyły tereny Wyżyny Lubelskiej, a drugą nizinny obszar Polesia Lubelskiego, to jednak pod względem antropo-geograficznym nie było w nim większych różnic. Zagęszczenie całego woj. lubelskiego kształtowało się poniżej przeciętnej i wynosiło w poszczególnych dekanatach: kazimierskim -20,68, chodelskim -18,29, parczewskim -16,64, łukowskim -16,58 oraz w urzędowskim - 15,20. Jak w żadnym z innych regionów Małopolski, ludność Lubelszczyzny charakteryzowała się więc równomiernym rozmieszczeniem. I tu na rzadkie osadnictwo pewien wpływ wywarły rozległe lasy i bagna w okolicach Parczewa i Radzyna oraz zachodnio-północna część puszczy Solskiej. Lubelszczyzna leżała w pewnym sensie na peryferiach państwa polskiego, najbardziej narażonych na wyniszczenie ludności wskutek prowadzonych wojen, jak też drobnych, ale za to bardzo częstych konfliktów granicznych¹². W tej sytuacji zrozumiałe staje się słabsze zaludnienie terenów lubelskich.

Istotną sprawą jest skonfrontowanie gęstości ludności z lokalizacją ośrodków przemysłowych. Oba okręgi przemysłowe Wyżyny Małopolskiej, a więc zarówno okręg Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, jak i Zagłębia Staropolskiego leżały na terenach słabo zaludnionych. Przeciętna gęstość zaludnienia kształtowała się tam poniżej 20 osób na km², a więc była, zwłaszcza w wypadku Zagłębia Staropolskiego, zdecydowanie mniejsza od przeciętnej dla całej Małopolski¹³. Nasuwa się zatem wniosek, że w badanym okresie niewielkie ośrodki przemysłowe nie wpływały na zwiększenie

gęstości zaludnienia¹⁴.

Bez porównania silniejszy wpływ na większą gęstość zaludnienia posiadała gospodarka rolna, a szczególnie rodzaj gleby¹⁵. Żywe obszary nadwiślańskie o najlepszej strukturze zasiewów, dużej ilości gruntów uprawnych i wysokich urodzajach posiadały w XVIII wieku, pod względem zwartości osadnictwa, wyraźną przewagę nad obzarami wprawdzie uprzemysłowionymi, ale o słabo rozwiniętej gospodarce rolnej¹⁶. Największe skupienia ludności występowały przeważnie na glebach żyznych - lessowych, najslabsze zaś na lekkich - piaskach i bielicach. Zasadę tę można zastosować jedynie do większych obszarów, gdyż w stosunku do mniejszych terenów posiadała ona zawartość względną. O ile bowiem na czarnoziemach krakowsko-wiślickich gęstość zaludnienia wynosiła przeciętnie około 50-40 głów na km², to na sandomierskich kształtowała się ona w granicach 40-20 osób na km². Generalnie jednak stwierdzić należy, że na ziemiach urodzajnych zagęszczenie ludności było dużo większe niż na ziemiach posiadających słabe gleby. Potwierdza to szczególnie rzadkie rozmieszczenie ludności w północnej części woj. sandomierskiego, w której przeważają lekkie gleby bielicowe i piaszczyste. Wyjątkiem jest tu obszar woj. lubelskiego. Pomimo, że występują tam żyzne gleby lessowe, to jednak zaludnienie tych terenów kształtowało się wyraźnie poniżej przeciętnej.

Z zagadnieniem gęstości zaludnienia łączy się w największym stopniu problem sieci rzecznej. Z reguły bowiem najgęstsze osadnictwo skupiało się nad brzegami rzek. W wypadku Małopolski w połowie XVIII wieku doliny rzeczne wycisnęły poważne piętno na obrazie rozmieszczenia ludności. Najlepszym tego przykładem jest dolina Wisły. Po obu jej stronach, a szczególnie na lewym brzegu, rozpościerały się tereny o największym natężeniu ludności. Dotyczy to jednak biegu Wisły przez woj. krakowskie, a w mniejszym stopniu także przez woj. sandomierskie. Natomiast już w wypadku ziem będących na styku woj. sandomierskiego i lubelskiego, dolina Wisły nie wywarła większego wpływu na zaludnienie terenów nadwiślańskich. Podobnie było z obszarami ciągnącymi się wzdłuż Sanu (d. Rudniki i Steżyca) i Wieprza (d. Łuków, Parczew). Bardzo znaczne natomiast skupiska ludności koncentrowały się na terenach usytuowanych w okolicach Wisłoki i Dunajca. W położonych nad tymi rzekami dekanatach gęstość zaludnienia przekraczała nawet 30 osób na km². Podobnie miała się rzecz także na terenach położonych w okolicach górnego biegu rzek Nidy i Nidzicy.

Pewne znaczenie w rozmieszczeniu ludności posiadało ukształtowanie terenu. Z reguły bowiem na obszarach górskich gęstość zaludnienia była mniejsza niż na terenach równinnych. Regułę tę potwierdza region Gór Świętokrzyskich oraz górskie okolice Nowego Targu, Nowego Sącza i Żmigrodu, a szczególnie dekanat spiski. Odwrotna natomiast sytuacja występowała w wysoko położonych nad poziomem morza dekanatach: jasielskim, żywieckim i zatorskim.

Z problemem gęstości zaludnienia łączy się jednak najmocniej problem gęstości, liczebności i charakter osad. Według W. Müllera na badanym terenie Małopolski (a ściślej diec. krakowskiej) znajdowało się w XVII i XVIII wieku około 230 miast i 6 tys. wsi¹⁷. W południowo-zachodniej części Małopolski (woj. krakowskie i sandomierskie w granicach po pierwszym rozbiórce Polski), jedno miasto wypadało przeciętnie na 187 km², z tym, że sieć miast była gęstsza w woj. sandomierskim (1 miasto na 182 km²) niż w woj. krakowskim (1 miasto na 197 km²). Mieszkańcy miast stanowili tam 18,2% całego zaludnienia. Oprócz Krakowa były to niewielkie miasteczka. Dość gęsta była również sieć miejska na Lubelszczyźnie, gdzie odsetek ludności mieszkającej w miastach dochodził w roku 1787 do około 20%, a jedno osiedle miejskie wypadało na trochę mniej niż 200 km²¹⁸. Gdy chodzi o tereny zajęte w 1772 roku przez Austrię, to należy stwierdzić, że sieć osiedli miejskich nie była na nich jednolita. Najgęstszą sieć miast posiadały tereny podgórskie (powiaty: pilzneński, biecki i sądecki), gdzie jedno miasto przypadało na 200 km². Znacznie rzadszą siecią miast odznaczały się powiaty nadwiślańskie: wiślicki i sandomierski - jedno miasto na ponad 400 km²¹⁹. Ogólnie najgęstszym rozmieszczeniem miast charakteryzowały się tereny rolnicze nadwiślańskie, a mianowicie: powiat proszowski (1 miasto na 117 km²), sandomierski (1 miasto na 115 km²) i wiślicki (1 miasto na 150 km²). Natomiast w powiatach bardziej uprzemysłowionych sieć miast była znacznie rzadsza. Zjawisko to widoczne jest najwyraźniej na terenach Zagłębia Staropolskiego, gdzie jedno miasto wypadało na 242 km²²⁰. Z powyższego wynika wyraźnie, że zagęszczenie miast wpływało decydująco na gęstość zaludnienia. Pewien wyłom w tej regule stanowią jedynie tereny południowej Małopolski. Na terenach tych gęstość zaludnienia była większa, a sieć miast rzadsza niż w północno-zachodniej części Małopolski. Wynika z tego, że w południowej części Małopolski o zaludnieniu decydowało przede wszystkim bardzo znaczne zagęszczenie ludności wiejskiej²¹. O tym, że sieć miast wpływała wyraźnie na gęstość zaludnienia poszczególnych regionów, świadczą ustalenia dokonane na podstawie *Wizytacji* i *Tabel Zaluskiego*. Wykazały one, że w 204 parafiach z siedzibami w miastach mieszkało 413 600 osób, co stanowiło aż 35,06% ogółu ludności diecezji. Natomiast w 604 parafiach wiejskich mieszkało 766 442 ludności, co dawało 64,96% całego zaludnienia. Parafie z siedzibami w miastach były pod względem liczby mieszkańców dużo większe od wiejskich (odpowiednio 2027 osób i 1269, natomiast przeciętna dla wszystkich parafii wynosiła 1413 osób). Gdy się uwzględni, że miasta były, z małymi wyjątkami, jednocześnie ośrodkami parafii, to jasne się stanie, że gęstość rozmieszczenia osiedli miejskich decydowała w dużym stopniu o gęstości zaludnienia.

Znamienne jest też, że gęstość zaludnienia odpowiadała w zasadzie gęstości sieci parafialnej. Gęsta sieć parafialna występowała głównie w południowych podgórskich częściach Małopolski. Rzadszą siecią kościołów charakteryzowała się

środkowa Małopolska, zwłaszcza w rejonie Gór Świętokrzyskich, Puszczy Radomskiej, Puszczy Solskiej oraz jej część północna, jak woj. lubelskie, a szczególnie Ziemia Łukowska²². Odpowiednio w pierwszym z tych regionów występowało bardzo gęste zaludnienie, natomiast w drugim było najniższe w skali całej diecezji.

STOSUNKI WYZNANIOWE - LICZEBNOŚĆ I ROZMIESZCZENIE WYZNAŃ

Bez względu na większość ludności w Małopolsce stanowili katolicy obrządku łacińskiego. Przewaga liczebna katolików nad ludnością innych wyznań była we wszystkich dekanatach diecezji tak zdecydowana, że postanowiliśmy pominąć ich w dokładniejszej analizie poszczególnych wyznań. Główną uwagę skoncentrowaliśmy na mniejszościach wyznaniowych, a w szczególności na liczebności i rozmieszczeniu ludności żydowskiej. Ludność ta miała bowiem bardzo charakterystyczną specyfikę terytorialną i narodowościową, a ponadto była jedyną grupą wyznaniową, która w pewnym stopniu obniżała dominację katolików obrządku łacińskiego w ogólnej strukturze wyznań. Zamieścimy też analizę liczebności i rozmieszczenia terytorialnego protestantów i katolików obrządku greckiego.

Ż y d z i

Na podstawie *Tabel i Wisytacji* Załuskiego można ustalić, że na terenie diecezji krakowskiej zamieszkiwało w połowie XVIII wieku 62 964 wyznawców religii mojżeszowej. Liczba ta nie jest jednak pełna, gdyż nie obejmuje Żydów mieszkających na obszarze dekanatów Mielec, Pilzno i dwóch dekanatów miejskich krakowskich. Po uwzględnieniu dodatkowych szacunków uzupełniających, liczebność Żydów w całej diecezji mogła wynosić 69 745²³. Liczba ludności żydowskiej była w poszczególnych dekanatach bardzo różna. O ile bowiem w połowie prawie dekanatów diecezji krakowskiej przekraczała ona 1000, to w kilku innych nie osiągnęła nawet 100 osób. Na terenie dekanatu spiskiego Żydów natomiast w ogóle nie było. Poszczególne dekanaty były jednak pod względem obszaru bardzo zróżnicowane. Ogólna liczebność Żydów nie mogła być więc rozpatrywana bez uwzględnienia współzależności od powierzchni. Dlatego za główne kryterium charakteryzujące rozmieszczenie i zagęszczenie wyznawców religii mojżeszowej przyjęto odsetek, jaki stanowili oni w ogólnym zaludnieniu dekanatu.

W ustalonej strukturze ludności diecezji krakowskiej, ludność żydowska stanowiła w połowie XVIII wieku - 5,34%. Według obliczeń R. Mahlera Żydzi stanowili w roku 1764 - 6,8% całej ludności Rzeczypospolitej, a w 1791 w zaokrągleniu 9%²⁴. Na badanym terenie ich odsetek kształtuje się więc poniżej średniej w Rzeczypospolitej. Współczynnik ten jednak przedstawiał się bardzo różnie w poszczególnych regionach Małopolski. Generalnie stwierdzić należy, że olbrzymia większość Żydów

małopolskich mieszkała we wschodniej części diecezji, a dokładniej w dawnym woj. lubelskim oraz w większej części (wschodniej) woj. sandomierskiego. Szczególnie jednak na terenie woj. lubelskiego koncentrowała się bardzo duża część Żydów. Leżące na jego terenie dekanaty przekraczały zdecydowanie przeciętną dla całej diecezji (Chodel - 15,05; Urzędów - 10,74; Kazimierz - 9,02; Parczew - 7,17; Łuków - 6,74). Tylko w tych pięciu dekanatach było 19 632 Żydów, co stanowiło 31,02% ogółu tej ludności w diecezji. Analogicznie niemal do woj. lubelskiego przedstawiała się sytuacja w północno-wschodniej części woj. sandomierskiego, w dekanatach: Steżyca - 7,36; Zwoleń - 9,07; Solec - 9,98; Opatów - 12,97; Zawichost - 13,75 oraz w środkowo-zachodniej części tego województwa, w dekanatach: Pacanów - 8,81; Kije - 19,68. Ten ostatni dekanat odznaczał się największym odsetkiem ludności żydowskiej w skali całej Małopolski. W sumie, w wymienionych siedmiu dekanatach woj. sandomierskiego mieszkało 16 170 Żydów, czyli 25,68% całej ich populacji w diecezji. W 12 wymienionych dekanatach na terenie woj. sandomierskiego i lubelskiego skupiało się około połowy XVIII wieku 36 702 Żydów czyli przeszło 50% wszystkich zamieszkujących Małopolskę. Na obszarze woj. sandomierskiego tylko trzy dekanaty północne charakteryzowały się niższym od przeciętnej odsetkiem ludności żydowskiej (Radom - 3,72; Kunów - 1,40; Bodzentyn - 2,64), natomiast w południowej części woj. sandomierskiego, którego naturalną granicę z dużym przybliżeniem stanowiła Wisła, udział wyznawców religii możeszowej w ogólnej strukturze ludności zbliżony był przeważnie do przeciętnej ogólnodiecezjalnej (Opatowiec - 3,82; Koprzywnica - 3,33; Miechocin - 4,70; Ropczyce - 5,52; Strzyżów - 6,13). Dekanat strzyżowski wraz z leżącymi w woj. krakowskim dekanatami: Bobowa (7,74) i Nowy Sącz (8,46) stanowił niejako przedłużenie obszarów o bardzo znacznym procencie Żydów, biegnące wzdłuż Dunajca aż do granicy polsko-węgierskiej. Obszar ten kontrastował wyraźnie z graniczącymi z nim, zarówno od wschodu, jak i od zachodu, dekanatami o bardzo skromnym odsetku ludności żydowskiej (Biecz - 0,60; Jasło - 1,16; Żmigród - 0,92; Dobczyce - 0,45; Nowy Targ - 0,21), a także ze Spiszem, który stanowił pod tym względem zupełnie białą plamę. Jest zresztą bardzo znamienne, że cała południowa część Małopolski, wchodząca w obszar woj. krakowskiego, charakteryzowała się minimalnym wskaźnikiem Żydów, nie przekraczającym 1%. Oprócz wymienionych dekanatów, podobna sytuacja istniała w dekanatach: Żywiec - 0,05; Zator - 0,20; Skawina - 0,24. Równie niewielki udział w ogólnym zaludnieniu posiadali Żydzi w środkowym pasie ziem woj. krakowskiego, biegnącym od Śląska aż po ujście do Wisły rzek Nidzicy, Nidy i Dunajca (dekanaty: Bytom - 1,69; Pszczyna - 0,70; Nowa Góra - 1,55; Skąła - 0,97; Proszowice - 0,99; Wieliczka - 0,98; Witów - 1,38). Z terenami tymi mocno kontrastowała niewielka enklawa dekanatu oświęcimskiego, w której współczynnik Żydów był jednym z najwyższych w skali diecezji (10,75). Natomiast zbliżonym do przeciętnej wskaźnikiem

Żydów odznaczały się dekanaty leżące w północnej części woj. krakowskiego, na obszarze Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej i Niecki Nidziańskiej: Lelów - 4,42; Jędrzejów - 4,22; Wolbrom - 6,38; Książ - 3,28; Sokolina - 3,94. To samo dotyczy dekanatów: Wojnicz i Lipnica (odpowiednio: 3,45 i 4,91). Dekanaty te stanowiły w pewnym stopniu przedłużenie biegnących wzdłuż Wisły dekanatów „sandomierskich” o bardzo dużym zagęszczeniu ludności żydowskiej.

Podsumowując należy stwierdzić, że najwięcej, bo aż 17 dekanatów diecezji krakowskiej posiadało współczynnik Żydów zawierający się w granicach od 1 do 5%. Niewiele mniej dekanatów (13) posiadało współczynnik w granicach 5-10%, a także poniżej 1% (12). Za to dekanatów, które przekraczały wskaźnik 10% było tylko 7.

R. Mahler stwierdził, że przed pierwszym rozbiorem w całej Koronie średnio 73,1% ludności żydowskiej mieszkało w miastach, a 26,9% po wsiach. Zaznaczył też, że pomiędzy poszczególnymi dzielnicami kraju występowały pod tym względem znaczne różnice, które tłumaczą się głównie prawno-ekonomicznym położeniem Żydów. Dlatego w trzech województwach Małopolski, gdzie аренда w posiadłościach folwarcznych odgrywała większą rolę, odsetek Żydów wiejskich wahał się w granicach 30,5-32% ogółu ludności żydowskiej tych województw²⁵. Natomiast S. Jop ustalił, że procent ludności żydowskiej w osiedlach miejskich woj. lubelskiego w 1765 roku wynosił 71,9%. W ramach poszczególnych powiatów istniały jednak pod tym względem duże dysproporcje. O ile bowiem w powiecie urzędowskim 77,3% Żydów zgrupowanych było w miastach, a 22,7% rozproszonych po wsiach, to w Ziemi Łukowskiej osiedla miejskie skupiały tylko 48,7%, a wsie aż 51,3%, zaś w powiecie lubelskim odpowiednio 75,8 i 24,2%²⁶. Widać więc, że im dalej na wschód, gdzie dominowała gospodarka folwarczna i większą rolę odgrywała karczma, аренда, gorzelnia, gdzie ludność była etnicznie mieszana - odsetek Żydów wiejskich wzrasta²⁷.

Tabele i Wizytacje Załuskiego nie pozwalają w pełni zweryfikować powyższych ustaleń określających odsetek Żydów wiejskich i miejskich w Małopolsce. Przyczyną tego jest to, że podstawową jednostką opisu wizytacyjnego była parafia. Źródła określają wprawdzie zawsze, czy jej siedziba była w mieście, czy na wsi, jednak z małymi wyjątkami nie wyodrębniały oddzielnej statystyki Żydów mieszkających w mieście i tych, którzy przebywali we wsiach wchodzących w skład parafii. W obrębie nielicznych parafii wiejskich znajdowały się miasta nie będące ośrodkami parafialnymi. Biorąc pod uwagę, że odsetek, jaki stanowili Żydzi w ogólnym zaludnieniu miast, był z reguły większy niż we wsiach, obecność miasta w ramach parafii wpływała na zwiększenie ogólnego odsetka Żydów w tego typu parafiach²⁸.

Na podstawie *Tabel i Wizytacji* ustalono, że na terenie diecezji krakowskiej istniało 208 parafii z siedzibami w miastach, czyli 24,9% ogólnej ich liczby²⁹. Parafie te skupiały w swoim obrębie 49 402 Żydów. Stanowiło to aż 78,46% ogólnej liczby ludności żydowskiej diecezji. Na parafie zaś wiejskie przypadało odpowied-

nio 13 562 i 21,54%. Wskaźnik Żydów mieszkających w obrębie parafii z siedzibami w miastach jest więc wyższy od tego, jaki ustalił Mahler dla ludności żydowskiej mieszkającej tylko w samych miastach. Jest to zrozumiałe, gdyż do zawyżenia wskaźnika przyczyniła się nieliczna ludność żydowska mieszkająca po wsiach należących do parafii z siedzibami miejskimi.

Inaczej też wyglądał procentowy udział Żydów w ogólnej strukturze całej ludności diecezji w parafiach z siedzibami w miastach, w stosunku do parafii wiejskich. W samych parafiach w miastach odsetek ten wynosił 11,94%, podczas gdy w wiejskich ludność żydowska stanowiła zaledwie 1,72% ogółu mieszkańców. Pomimo, że Żydzi w żadnym z dekanatów nie stanowili większości wśród innych wyznań, to w kilku parafiach z siedzibami w osiedlach miejskich większość tę uzyskali.

Największy udział w strukturze wyznaniowej, przekraczającej połowę ludności posiadali Żydzi w parafiach: Klimontów (d. Radom): 1000 Żydów - 76,28%; Pińczów (d. Kije): 5000 - 70,83%; Ożarów (d. Zawichost): 1380 - 67,12%; Ostrowiec (d. Opatów): 1000 - 60,10%; Bogoria (d. Połaniec): 180 - 52,94%. Enklawy o dużym odsetku ludności żydowskiej, zawartym w granicach 40-50%, stanowiły ponadto parafie: Strzyżów: 236 - 49,68%; Kraśnik (d. Urzędów): 2310 - 49,04%; Tarnów: 2325 - 48,95%; Żelechów (d. Stężyca): 981 - 47,90%; Nowy Sącz: 2424 - 46,17%; Brzesko (d. Wojnicz): 400 - 42,87%; Opatowiec: 413 - 42,89%; Lublin (d. Chodel): 3334 - 42,41%. Stosunkowo duży udział (ponad 30%) uzyskali wyznawcy mozaizmu w 7 kolejnych parafiach: Raków (d. Bodzentyn): 500 - 38,91%; Bobowa: 879 - 37,99%; Wodzisław (d. Jędrzejów): 300 - 36,01%; Kozienice (d. Zwoleń): 571 - 34,36%; Łączna (d. Parczew): 596 - 32,64%; Lipsko (d. Solec): 497 - 31,84%; Wiśnicz Nowy (d. Lipnica): 596 - 31,30%. Ponad 20% całej ludności stanowili Żydzi w parafiach: Będzin (d. Bytom): 400 - 29,87%; Pacanów: 1000 - 28,88%; Żarki (d. Lelów): 636 - 28,14%; Bełżyce (d. Chodel): 1072 - 27,34%; Oświęcim: 2417 - 26,58%; Lubartów (d. Parczew): 1000 - 23,08%; Głogów (d. Ropczyce): 500 - 23,36%; Nowy Korczyn (d. Opatowiec): 334 - 22,86%; Kurów (d. Kazimierz): 450 - 21,89%; Żarnowiec (d. Wolbrom): 210 - 20,89%; Opole (d. Chodel): 620 - 20,41%; Wolbrom: 200 - 20%. Ponadto w 26 kolejnych parafiach udział Żydów w zaludnieniu przekraczał 10%³⁰.

Z powyższego wynika, że w 59 parafiach z siedzibami w miastach więcej niż dziesiątą część ludności stanowili Żydzi. W pozostałych 123 tego typu parafiach odsetek ten kształtował się poniżej 10%, a w dalszych 26 - Żydów w ogóle nie było. W sumie więc Żydzi mieszkali w 182 parafiach z siedzibą w miastach. Diametralnie inna była sytuacja w parafiach wiejskich. W żadnej z nich ludność żydowska nie stanowiła większości, a współczynnik 10% osiągnęła jedynie w 5 parafiach: Abramowice (d. Chodel): 537 - 32,72%; Regów (d. Kazimierz): 200 - 20,20%; Rybitwy (d. Urzędów): 350 - 17,95%; Potok (d. Lelów): 211 - 17,42%; Wysoka (d. Radom): 130 - 12,71%. W 8 innych odsetek ten kształtował się poniżej 10%: Miechocin: 326 - 9,87%;

Bychawka (d. Chodel): 98 - 7,59; Żabianka (d. Stężycyca): 65 - 7,25; Chrzanów (d. Nowa Góra): 60 - 6, 98; Włostowice (d. Kazimierz): 81 - 6,82; Jaroszyn (d. Kazimierz): 98 - 6,31; Żyżyn (d. Kazimierz): 71 - 6,24; w pozostałych 434 parafiach wiejskich współczynnik ten nie przekraczał 5%, a w 178 innych Żydzi w ogóle nie mieszkali.

Gdy za podstawę analizy weźmie się nie udział ludności żydowskiej w ogólnej sumie mieszkańców, ale bezwzględne liczby, to dysproporcje między parafiami miejskimi a wiejskimi będą jeszcze wyraźniejsze. O ile bowiem powyżej 100 Żydów liczyło jedynie 13 parafii wiejskich (najwięcej Abramowice), to w wypadku parafii miejskich wymienioną liczbę przekroczyło aż 80 parafii (najwięcej Pińczów) - 10 z nich liczyło ponad 1000 osób żydowskich. Ogółem ludność żydowska mieszkała w 631 parafiach diecezji krakowskiej. Na każdą z tych parafii przypadało około 100 Żydów (99,70). Na każdą zaś z 182 parafii z siedzibami w miastach wypadało przeciętnie aż 271,43 osób. Natomiast na każdą parafię wiejską tylko 30,20 Żydów (Żydzi mieszkali w 449 parafiach wiejskich).

Zamieszczone wyżej przeciętne, jeszcze mocniej potwierdzają opinie o wielkiej koncentracji ludności żydowskiej w miastach. Uwzględniając nawet fakt, że parafie z siedzibami w miastach były na ogół wszędzie większe od wiejskich, i tak okazało się, że odsetek Żydów w ogólnym zaludnieniu był w tych pierwszych nieporównywalnie większy. Rzadko zdarzało się, aby w parafiach z siedzibami w miastach w ogóle nie było ludności żydowskiej. Tego typu przypadki stanowiły jedynie 12,5% wszystkich parafii z siedzibami miejskimi. W wypadku parafii wiejskich, odsetek ten był ponad dwukrotnie większy i wynosił 28,39% (Żydzi nie mieszkali w aż 178 tego typu parafiach). Na podstawie powyższych spostrzeżeń można by wnioskować, że czynnikiem, który w decydujący sposób wpłynął na liczbę Żydów w diecezji, jak i stosunkowo duży ich odsetek w ogólnej strukturze wyznaniowej, były osiedla miejskie. Nie można jednak analizować współzależności odsetka i liczby Żydów od bezwzględnej liczby miast w poszczególnych dekanatach. Trzeba bowiem pamiętać, że powierzchnie dekanatów były mocno zróżnicowane. Dlatego ilość miast w danym dekanacie nie świadczy wcale o jego zurbanizowaniu. Wykorzystane źródła nie pozwoliły na odtworzenie dokładnej liczby miast w diecezji krakowskiej. W tej sytuacji podstawę analizy stanowią będą parafie z siedzibami w osiedlach miejskich. Jak już wiemy, parafii tych było w diecezji krakowskiej 208. Biorąc pod uwagę, że z wyjątkiem kilku przypadków, każde miasto było siedzibą parafii, można przyjąć, że liczba osiedli miejskich była tylko nieznacznie wyższa od liczby tego typu parafii³¹. W połowie XVIII wieku w Małopolsce jedna parafia z siedzibą w mieście przypadała przeciętnie na 262 km². Okazuje się, że zagęszczenie parafii tylko w niektórych dekanatach decydowało o dużej liczbie i odsetku ludności żydowskiej. Tak np. było w dekanacie Kije, gdzie bardzo znaczne zagęszczenie parafii z siedzibą w miastach (1 parafia tego typu na

154 km²) wpłynęło na bardzo dużą liczebność i wysoki odsetek Żydów (19,58). Podobnie rzecz się miała i w kilku innych dekanatach: Opatów (odpowiednio: 152 km² - 12,97), Zawichost (90 - 13,75), Połaniec (170 - 14,50), Solec (168 - 9,98), Pacanów (120 - 8,81), Stężyca (170 - 7,36), Oświęcim (188 - 10,73), Wolbrom (152 - 6,84). We wszystkich tych dekanatach zarówno zagęszczenie parafii z siedzibami w miastach, jak i odsetek Żydów w ogólnej strukturze wyznań są więc zdecydowanie wyższe od przeciętnej. W tym wypadku można powiedzieć, że wraz ze wzrostem zagęszczenia tego rodzaju parafii, idzie w parze wzrost wskaźnika ludności żydowskiej w całkowitej liczbie mieszkańców. W wielu jednak innych dekanatach reguła ta nie jest obowiązująca. Dla przykładu na terenie dekanatu Chodel jedna parafia z siedzibą w mieście przypadła aż na 400 km², a wskaźnik Żydów zdecydowanie przekraczał przeciętną, ustaloną dla całej diecezji (15,05). To samo można powiedzieć o dekanatach: Nowy Sącz (573 - 8,46), Urzędów (350 - 10,74), Tarnów (352 - 8,67) oraz Łuków (367 - 6,74). Z kolei w dekanatach: Lipnica, Koprzywnica i Witów zagęszczenie parafii z siedzibami w miastach było jednym z największych, a odsetek ludności żydowskiej kształtował się wyraźnie poniżej przeciętnego (odpowiednio dla tych dekanatów: 128 - 4,91; 140 - 3,33; 147 - 1,38). W obliczu tych zestawień nie można więc zasadniczo stwierdzić, że procent Żydów w strukturze wyznań danego dekanatu był proporcjonalny do zagęszczenia występujących na jego obszarze parafii z siedzibami w osiedlach miejskich (a więc zarazem do zagęszczenia miast). Jest to dodatkowe spostrzeżenie ugruntowujące wyrażoną wcześniej opinię o dużej koncentracji Żydów na wschodzie Rzeczypospolitej (w naszym wypadku na wschodzie Małopolski). Bez względu bowiem na zagęszczenie parafii z siedzibami w miastach, na terenie woj. krakowskiego, a zwłaszcza w jego południowych i zachodnich dekanatach, udział Żydów w ogólnym zaludnieniu tych regionów był niewielki (wyjątek stanowi dekanat oświęcimski). Natomiast we wschodniej części Małopolski (zwłaszcza w woj. lubelskim) niezależnie od gęstości rozmieszczenia parafii z siedzibą w miastach, odsetek ludności żydowskiej wyraźnie przekraczał przeciętną ogólnodiecezjalną. Nietrudno się zatem domyśleć, że w wypadku woj. lubelskiego, a szczególnie dekanatów Łuków i Parczew, mamy do czynienia z dość znacznym zagęszczeniem Żydów mieszkających na wsiach³².

Podobne wnioski nasuwają się, gdy za podstawę analizy przyjmie się rozmieszczenie Żydów i zagęszczenie żydowskich gmin wyznaniowych otrzymane na podstawie „Liczby głów...” Okazuje się, że w roku 1765 na terenie całej diecezji istniało 118 kahałów, a skupiona w nich ludność żydowska liczyła 78 343 osoby. Po opuszczeniu dekanatów Mielec, Pilzno i dwu miejskich krakowskich, liczba ta zmniejszy się do 70 872. Wskutek nie pokrywania się jednostek administracji żydowskiej z parafiami łacińskimi, otrzymana liczebność Żydów mogła być rozpatrywana jedynie w ramach diecezji, a przynajmniej archidiakonatów. Ustalone bowiem na podstawie „Li-

czyby głów..." dla poszczególnych dekanatów, liczby Żydów obejmują także ludność żydowską z dekanatów sąsiednich, które nie posiadały na swoim terenie ośrodka kahału. Przykładem tego jest dekanat Żmigród, w którym liczba ludności żydowskiej w 1765 roku byłaby około 45 razy większa niż w latach 1747-1749. Podobną sytuację można zaobserwować także w dekanatach: Oświęcim, Zwoleń oraz w 13 innych nie posiadających w swoim obrębie żadnego kahału³³. W wielu wypadkach liczby Żydów w 1765 roku, w ramach poszczególnych dekanatów, są w dużym stopniu podobne do liczb ludności żydowskiej w tych dekanatach z połowy XVIII wieku (np. dekanaty: Chodel, Kazimierz, Łuków, Parczew, Solec). Liczby te pokrywają się niemal całkowicie w ramach archidiakonatów zawichojskiego i lubelskiego, a w mniejszym stopniu w prepozyturze wiślickiej³⁴. Spis z roku 1765 nie daje możliwości ustalenia odsetka ludności żydowskiej w stosunku do ogółu mieszkańców Małopolski. Zakładając jednak, że przekazana przez niego liczba kahałów była prawdopodobnie taka sama, jak w latach 1747-1749, można odpowiedzieć, w jakim stopniu rozmieszczenie gmin żydowskich wpływało na procentowy udział Żydów w ogólnym zaludnieniu poszczególnych regionów Małopolski. Ośrodki kahałów w diecezji krakowskiej, z wyjątkiem Dzikowca (d. Miechocin), Trzebini (d. Nowa Góra), Włostowic (d. Kazimierz), Zbuczyna (d. Łuków) zlokalizowane były w osiedlach miejskich. Jeden kahał w diecezji przypadał średnio na około 484 km². Można więc z dużym przybliżeniem przyjąć, że siedziby kahałów mieściły się w co drugim mieście diecezji. Miasta, w których nie stwierdzono zorganizowanych gmin żydowskich, były z reguły osiedlami mniej ludnymi. Ich ludność nie przekraczała w wielu przypadkach 1000 osób. Od tej reguły istniały jednak wyjątki. W wielu bowiem miastach Małopolski południowo-zachodniej, choć przekraczały one wyraźnie 3000 mieszkańców, ośrodki kahalne w ogóle nie istniały³⁵. Sytuacja taka miała miejsce na terenach o szczególnie małej liczbie ludności żydowskiej. Widać więc, że na obszarach, na których Żydzi byli jedynie ludnością marginesową, wielkość, a także liczba miast nie miała wiele wspólnego z rozmieszczeniem żydowskich gmin wyznaniowych. W dekanatach Oświęcim, Zator i Żywiec, leżących przecież w sąsiedztwie silnie zurbanizowanych terenów śląskich, istniał zaledwie 1 ośrodek kahalny (Zator). Także zagęszczenie kahałów nie było czynnikiem decydującym o rozmieszczeniu ludności żydowskiej. Wręcz odwrotnie, to właśnie tworzenie kahałów uwarunkowane było raczej gęstością rozmieszczenia ludności żydowskiej. Można powiedzieć, że gęstość sieci kahalnej była proporcjonalna do gęstości rozmieszczenia ludności żydowskiej. Potwierdzają to regiony o największej liczbie i odsetku Żydów leżące w obrębie archidiakonatów zawichojskiego i lubelskiego oraz prepozytury wiślickiej. W 11 tamtejszych dekanatach zlokalizowanych było aż 50 kahałów, co stanowiło 42,37% wszystkich istniejących w diecezji żydowskich gmin wyznaniowych. W 1765 roku mieszkało na tych terenach 32 756 Żydów, a więc aż 41,81% ogólnej ich liczby w Małopolsce. Wielka koncentracja Żydów na powyższym terytorium

uwidacznia się jeszcze bardziej w latach 1747-1749, kiedy to ich liczba wynosiła 33 511, czyli aż 48,05% ogółu Żydów małopolskich. Także odsetek ludności żydowskiej w latach 1747-1749 w ogólnym zaludnieniu był tam o wiele wyższy od przeciętnej ogólnomałopolskiej, gdyż wynosił 10,72%. W omawianych 11 dekanatach przeciętne zagęszczenie kahałów było bardzo duże, zdecydowanie przekraczające średnią ogólnodiecezjalną (1 kahał wypadał tam na 322 km²). Powyższe zestawienia stanowią nieodparty argument za tym, że gęstość rozmieszczenia kahałów zależała od liczebności i odsetka Żydów (zob. Tabela nr 3).

Jak już wspomniano, ogółem w diecezji krakowskiej mieściło się w 1765 roku 118 kahałów. W Lublinie były 2 kahały: pierwszy znajdował się w samym Lublinie, a drugi na przedmieściu zwanym Wieniawa³⁶. Największym kahałem pod względem liczebności Żydów był w 1765 roku podkrakowski Kazimierz, do którego należało 3946 Żydów. Drugim był Pińczów - 3044, a następnie idą w kolejności: Wiśnicz Nowy - 2536, Tarnów - 2473, Opatów - 2163, Żmigród - 2048, Lublin bez Wieniawy - 1738, Łuków - 1662, Nowy Korczyn - 1565, Chmielnik - 1560, Żelechów - 1557, Nowy Sącz - 1455, Kozienice - 1452, Kraśnik - 1428, Zwoleń - 1242, Ryczywół - 1187, Kurów - 1161, Ożarów - 1113, Lubartów - 1083, Strzyżów - 1041, Bełżyce - 1006. Tak więc spośród wymienionych, 2 kahały liczyły ponad 3000 Żydów, 4 ponad 2000, a 15 ponad 1000. Pozostałe 97 kahałów skupiało już wokół siebie mniej niż 1000 osób (30 z nich liczyło od 501 do 1000 Żydów, 61 - od 101 do 500, a 6 - poniżej 100). Najbardziej typowymi były więc gminy, które liczyły od 101 do 500 członków. Przeciętna liczba ludności żydowskiej należącej do kahału wynosiła w diecezji krakowskiej 664. Istniały jednak pod tym względem duże rozbieżności. W archidiakonacie wojnickim przeciętna wynosiła 1418, a w prepozyturze tarnowskiej aż 1674. Tereny tego archidiakonatu i prepozytury charakteryzowały się bardzo rzadkim rozmieszczeniem żydowskich gmin wyznaniowych (1 kahał przypadał na 810 km²). W 7 istniejących tam dekanatach zorganizowane było bowiem zaledwie 6 kahałów, ale za to o bardzo dużej liczbie członków. Ośrodki kahałów były tam jedynymi wielkimi enklawami Żydów, wokół których - jak wykazują *Tabele i Wizytacje Załuskiego* - istniały w sporadycznych parafiach pojedyncze osoby bądź rodziny żydowskie. Najmniejszą natomiast przeciętną liczbę członków na kahał posiadały dwa dekanaty leżące w północnej części woj. krakowskiego: Lelów i Wolbrom - po 288. Skupiały one wprawdzie niewielkie liczby Żydów, ale były za to bardzo liczne (14) oraz gęste i równomiernie rozmieszczone (jeden kahał przypadał tam na 230 km²).

Liczby Żydów obliczone na podstawie *Tabel i Wizytacji* oraz *Taryfy pogłównego* z 1765 roku wykazują duże podobieństwo (69 745 - 78 343). Zakładając, że pewne niedokładności ewidencyjne w stosunku do ludności żydowskiej są w obu źródłach zbliżone, można określić dynamikę rozwoju tej ludności w ciągu okresu dzielącego powstanie tych źródeł. Uznając więc obie liczby w dużej mierze za

wiarygodne, należy stwierdzić, że wykazują one wzrost ludności żydowskiej w ciągu lat 1747/1749-1765 o 16,12%. Taki współczynnik jest bardzo prawdopodobny³⁷. Choć *Taryfa* z roku 1765 nie pozwala ustalić dokładnych liczb Żydów w ramach dekanatów, to jednak na podstawie szerszych jednostek administracyjnych - archidiakonatów można stwierdzić, że w rozmieszczeniu tej ludności nie zaszły większe zmiany. Świadczy to o pewnym braku mobilności terytorialnej tej kategorii ludności (przynajmniej w obrębie większych obszarów).

P r o t e s t a n c i

W latach 1747-1749 w diecezji krakowskiej mieszkało 4244 protestantów, co stanowiło zaledwie 0,36% ogółu jej mieszkańców. Gdy się opuści 53 parafie leżące na terenie śląskich dekanatów Pszczyzna i Bytom (część), to liczba protestantów w Małopolsce wynosić będzie tylko 2155, a ich odsetek w ogólnym zaludnieniu tej prowincji - 0,19%³⁸. *Tabele i Wizytacje Żałuskiego* wymieniają bezpośrednio dla diecezji 2470 luteran i 720 kalwinów (dla Małopolski odpowiednio 1164 i 710). W wypadku pozostałej liczby ewangelików - 1054, mieszkających w 14 parafiach, dokładne zidentyfikowanie konfesji było niemożliwe³⁹. Informacje źródłowe nie uwzględniają bowiem odnośnie do nich żadnego podziału. Szczególnych trudności nastęrczało określenie wyznania w wypadku protestantów doszacowanych dla nieuwzględnionych w *Tabelach i Wizytacjach* parafii kolegiackich. Można jednak przypuszczać, że w parafiach miejskich, a więc i w kolegiackich, większość protestantów stanowili luteranie⁴⁰. W parafii Padew (d. Miechocin) *Tabele* podają informacje o stacjonującym tam wojsku („Milites discipline... ferme omnes sub Cohorte"). I w tym wypadku można przyjąć, że byli to żołnierze wyznający naukę Lutera⁴¹. Wynika z tego, że prawdopodobną większość „niezidentyfikowanych" protestantów stanowili luteranie. W tej sytuacji można przyjąć, że liczba kalwinów w diecezji krakowskiej wynosiła około 1000 osób, a proporcje między kalwinistami a luteranami przedstawiały się jak 1 : 4 (w Małopolsce jak około 1 : 2,5).

Olbrzymia większość protestantów małopolskich mieszkała w dekanatach graniczących z silnie zluteranizowanym Śląskiem pruskim. Były to dekanaty: Żywiec: 542 - 1,39%, Oświęcim: 356 - 1,56%. Wymienione dekanaty skupiały w swoim obrębie 898 protestantów, co stanowiło 41,67% wszystkich mieszkających na terenie Małopolski ewangelików. Warto zaznaczyć, że w 35 parafiach śląskich dekanatów Pszczyzna i Bytom mieszkało 2089 protestantów, a więc 49,22 całej ich liczby w diecezji. Protestanci mieszkający na Śląsku należącym do Prus mieli zagwarantowaną na mocy ustawy altranstanckiej wolność wyznania augsburskiego⁴². Również Fryderyk II był do nich przychylnie ustosunkowany. W dekanacie pszczyńskim, z wyjątkiem mieszkających w samej Pszczyźnie 10 kalwinów, wszyscy pozostali protestanci byli luteranami. Największy odsetek protestantów w stosunku do ogółu ludności występował

w tym dekanacie w parafii Pszczyna, gdzie według Tabeli „Luterani excedunt tertiam partem communitatis solum in civitate”. Stanowili tam oni 28,70% całej ludności parafii. Dużymi skupiskami luteran były także śląskie parafie tego dekanatu: Brzeźce: 300 - 22,66, a także w mniejszym stopniu: Mikołajów: 60 - 2,18, Wisła: 45 - 10,20, Suszec: 41 - 3,15. W śląskiej części dekanatu bytomskiego największymi ośrodkami luteranizmu były parafie: Tarnowskie Góry: 50 - 5,78, Żyglin: 38 - 4,14.

Jeśli chodzi o teren Małopolski, to najpotężniejsze skupisko protestantów stanowiła parafia Lipnik (d. Żywiec), gdzie według notatki proboszcza: „ubi permulti Haeretici reperiuntur”⁴³. Liczba i odsetek mieszkających tam protestantów wynosiły odpowiednio 542 - 18,84. Znamienne jednak, że w pozostałych parafiach tego dekanatu protestantów w ogóle nie było. Wszyscy niemalże mieszkający w obrębie wymienionych trzech dekanatów protestanci byli mieszczanami wyznającymi luteranizm⁴⁴. Inaczej wyglądała sytuacja w dekanacie oświęcimskim, a dokładniej w parafii Kozy, w której wszyscy protestanci byli chłopami⁴⁵. Charakterystyczne, że tylko 8 z nich wyznawało luteranizm, natomiast pozostałych 338 - kalwinizm (protestanci stanowili tam 25,20% ogółu mieszkańców parafii). Protestanci oświęcimscy byli potomkami kalwińskich i luteranów chłopów, którzy w okresie kontrreformacji nie ulegli rekatolizacji⁴⁶.

Omówione dekanaty stanowiły, w skali diecezji, jedyne większe skupiska ludności protestanckiej. W pozostałych dekanatach diecezji udział ewangelików w ogólnej strukturze wyznań był bardzo niewielki i nie przekraczał 0,5% ogółu mieszkańców. Znaczniejsze grupy protestantów liczące od 50 do około 200 osób występowały jeszcze w dekanatach: Nowy Sącz: 154 - 0,49, Wieliczka: 100 - 0,44, Chodel: 182 - 0,41, Miechocin: 112 - 0,41, Koprzywnica: 51 - 0,32, Rudnik: 76 - 0,31, Witów: 58 - 0,30. W dekanacie nowosądeckim, z wyjątkiem 6 luteran w parafii Barcice, pozostałą ludność protestancką stanowili mieszczenie Nowego Sącza. Z kolei w dekanacie wielickim połowę tamtejszych ewangelików stanowili górnicy lub urzędnicy żup solnych (było ich w sumie 40)⁴⁷. W czterech innych parafiach mieszkało ponadto: 5 rodzin luteranów i 2 kalwińskie. Stosunkowo dużo mieszczan protestantów było też w Lublinie (144). W skali woj. lubelskiego tworzyli oni, oprócz 33 luteran mieszkających w parafii Włostowice (d. Kazimierz), jedyne większe skupisko różnowerców. W pozostałych parafiach województwa protestanci-luteranie występowali sporadycznie po kilka osób; były to parafie: Końskowola (d. Kazimierz), Radzyń (d. Łuków), Opole (d. Chodel), a kalwini w parafiach: Bełżyce, Częstoborowice, Opole, Zemborzycy (wszystkie d. Chodel), Piaski (d. Parczew), Radzięcín (d. Urzędów). Udział ludności protestanckiej w ogólnym zaludnieniu woj. lubelskiego wynosił zaledwie 0,15%. Odsetek ten pokrywa się niemal z tym, jaki ustalił dla tego regionu S. Jop⁴⁸. W żadnej innej dzielnicy kraju reformacja, szczególnie kalwińska w czasach szczytowego jej rozkwitu, nie mogła się poszczycić tak wspaniałymi

zdobyczymi, jak w lubelskim⁴⁹. Liczba zborów lubelskich od końca XVI wieku jednak stale się zmniejszała: z 37 kalwińskich w II połowie XVI wieku do 3 na początku XVIII wieku. Zbory innowiercze istniały jeszcze u progu osiemnastego stulecia w Bełżycach (kalwini - wcześniej byli też luteranie, którzy przenieśli się tam z Lublina), Piaskach (luteranie i kalwini - wcześniej byli tam też lubelscy arianie) i w Radzieńcu (kalwini)⁵⁰.

W dekanacie Miechocin około 80% wszystkich protestantów stanowiło, jak już wspomniano, stacjonujące w Padwi wojsko. Jednym z największych skupisk kościoła reformowanego była leżąca w dekanacie koprzywnickim parafia Niekrasów, w której 40 mieszkających kalwinów stanowiło 4,11% ogólnej liczby tamtejszej ludności. W dekanacie Rudnik ponad połowę protestantów stanowiła stacjonująca w parafii Jeżowe, 40-osobowa grupa królewskich żołnierzy saskich, którzy byli luteranami. Grupki żołnierzy królewskich spotyka się ponadto w 3 innych parafiach: Żarnowiec (d. Wolbrom), Kozienice (d. Zwoleń)⁵¹, Końskowola (d. Kazimierz)⁵². Luteranscy żołnierze sascy nie stanowili jednak trwałego elementu osadniczego. Ich liczba, a przede wszystkim miejsce stacjonowania ciągle się zmieniały i były zależne od istniejącej w kraju sytuacji politycznej.

Bardzo ważny, choć nieliczny element protestantyzmu małopolskiego stanowiła szlachta przynależna najczęściej do Kościoła reformowanego. Informacje na jej temat są o tyle ciekawe, że I połowa XVIII wieku była okresem najcięższym dla pozbawionych wielu praw publicznych protestantów polskich. Ówczesna szlachta ewangelicka to najczęściej rodziny-potomkowie szesnastowiecznych rodów polskich pozyskanych w okresie reformacji dla protestantyzmu⁵³. W *Wizytacjach* występują następujące nazwiska szlachty kalwińskiej: Suchodolski (parafia Zemborzyce)⁵⁴, Łaniewski (parafia Dzierżógów)⁵⁵, Wielowiejski (Malice, Dzierżonia i Gnojno)⁵⁶, Zaroska (Połaniec)⁵⁷, Chomętowska (Szczyglice)⁵⁸, Gordonowa (Wiązownica)⁵⁹, Różycki (Włostów, Jurków, Chotał Czerwony)⁶⁰, Russocki (Ptkanów)⁶¹, Kosicki (Wojciechowice)⁶², Kępiński (Raniżew, Dzikowiec)⁶³, Zielińska (Chroberz, Pełczyńska, Kije)⁶⁴, Piotrowski (Zawichost, Kazimierza Mała)⁶⁵, Mołodecka (Busko)⁶⁶, Gołuchowski (Zagaść)⁶⁷, Kowalska i Węgierska (Cerekiew)⁶⁸. Znacznie rzadziej wymieniane są w *Wizytacjach* nazwiska szlachty luteranńskiej, takie jak: Cichocka (Oci-seki)⁶⁹, Zieliński (Chełm)⁷⁰, Wąsowiczowa (Będzin)⁷¹, Chomętowski (Jodłówka)⁷², Modrzejewicz (Skaryszew)⁷³, Gwardzich (Włostowice)⁷⁴. Najwięcej szlachty kalwińskiej mieszkało w dekanatach: Kije, Połaniec, Sokolina, Miechocin, Koprzywnica, Rudnik, Pacanów, Zawichost, Opatów. Była ona osiedlona głównie na obszarach leżących nad Nidą i Sanem, a w mniejszym stopniu także na Lubelszczyźnie (d. Chodel). Rozmieszczenie szlachty kalwińskiej na tych terenach nie było przypadkowe, gdyż uchodziły one w okresie reformacji za kolebkę kalwinizmu i arianizmu. Kalwinizm w drugiej połowie XVI wieku znalazł szczególnie swoich zwolenników wśród magna-

terii i bogatej szlachty, osiadłej w północnej części woj. krakowskiego, południowych regionach Kielecczyny⁷⁵ oraz na Lubelszczyźnie. Rodziny szlachty luterańskiej występowały natomiast dużo rzadziej i w głównej mierze rozrzucone były po całej Małopolsce. Wymieniona szlachta protestancka to przede wszystkim posiadacze ziemscy, dzierżawcy lub dowódcy wojsk królewskich⁷⁶. Wyznanie augsburskie nie mogło w żadnym stopniu poszczycić się na gruncie małopolskim takimi sukcesami, jak nauka Kalwina. Luteranizm był konfesją odpowiadającą przede wszystkim bogatej warstwie mieszczańskiej. W związku z tym w mniejszych i mniej bogatych, niż np. na Śląsku, miastach Małopolski, w których sytuacja mieszczan pod względem prawnym i ekonomicznym była dość ciężka, luteranizm nie miał większego znaczenia⁷⁷. Nauka Lutera znajdowała zwolenników wśród ludności niemieckiej, powiązanej językowo i kulturalnie z ziemiami, na których się zrodziła⁷⁸. Nietrudno jest więc zrozumieć, że w kilku, graniczących ze Śląskiem pruskim dekanatach diecezji krakowskiej odsetek wyznawców luteranizmu był stosunkowo wysoki. Tereny te bowiem etnicznie, gospodarczo i kulturalnie najbardziej były zbliżone do stosunków panujących w krajach niemieckich.

Najmniejszym odsetkiem ludności protestanckiej odznaczały się południowo-wschodnie regiony Małopolski. W leżących tam dekanatach: Nowy Targ, Ropczyce, Strzyżów, Bobowa, Wojnicz, Zator, Dobczyce - podobnie jak w dekanatach: Książ i Nowa Góra protestantów ogółem nie było⁷⁹. Natomiast w dekanatach: spiskim⁸⁰, bieckim⁸¹, jasielskim, tarnowskim⁸², lipnickim i żmigrodzkim oraz skawińskim udział ewangelików w ogólnej liczbie ludności był minimalny i nie przekraczał 0,10%. Z terenami tymi kontrastował dekanat nowosądecki, ale na stosunkowo duży odsetek protestantów rzutowała w nim przede wszystkim stolica dekanatu, w której mieszkała około 150-osobowa grupa ludności ewangelickiej. W pozostałych jednak parafiach tego dekanatu, z wyjątkiem jednej rodziny luterańskiej w Barcicach, protestantów nie było. Bardzo znikomym współczynnikiem ludności ewangelickiej charakteryzowała się też północna część woj. sandomierskiego, w skład której wchodziły dekanaty: Zwoleń, Radom, Kunów, Solec i Bodzentyn. W dekanatach tych mieszkało jedynie 50 protestantów, z których ponad połowa (29) przypadła na 3 parafie dekanatu zwoleńskiego (Jedlnia, Kozienice, Skaryszew).

Blisko połowa (1901) protestantów diecezji krakowskiej mieszkała w 38 parafiach z siedzibami w miastach, co stanowiło 47,79% ogólnej sumy ewangelików diecezji. W parafiach tych udział ludności protestanckiej w strukturze wyznaniowej wynosił 0,46%, a więc był większy od przeciętnej ustalonej dla wszystkich parafii. Natomiast jeśli chodzi o Małopolskę, to w 31 parafiach z siedzibami w miastach mieszkało 648 protestantów, a więc 29,03% ogółu ich liczby w tej prowincji. Widać więc, że im bardziej na wschód, tym odsetek protestantów mieszkających w parafiach z siedzibami w miastach maleje. Ogólnie należy jednak stwierdzić, że protestanci

posiadali w dużym stopniu bardziej miejski niż wiejski charakter. Dotyczy to tylko luteran, kalwini bowiem mieszkali z reguły w parafiach wiejskich.

W żadnym z dekanatów protestanci nie stanowili większości wyznaniowej, większości tej nie uzyskali także w ramach ani jednej parafii. Wyznawcy kościołów ewangelickich stanowili więc w skali Małopolski wyznanie zupełnie marginesowe. Po prężnie rozwijającym się w okresie reformacji protestantyzmie w Małopolsce pozostały jedynie nieliczne relikty. W Małopolsce według przypuszczalnych obliczeń, w szczytowym okresie reformacji stosunek kościołów innowierczych do katolickich przedstawiał się jak 1:3⁸³. U schyłku XVI wieku w Małopolsce istniało około 200 zborów protestanckich⁸⁴, natomiast do połowy XVIII wieku utrzymało się w tej prowincji przy religii ewangelickiej zaledwie 9 zborów: Beżyce, Jodłówka, Kozy, Piaski, Sieczków vel Grzymała, Szczepanowice, Tursko Wielkie, Wiatowice i Wielkanoc⁸⁵.

G r e k o k a t o l i c y

W 1596 roku zawarta została w Brześciu unia prawosławnego Kościoła wschodniego w Polsce (inaczej ruskiego) z Kościołem rzymskim. Unia spowodowała w jednolitym dotychczas wyznaniowo i organizacyjnie Kościele ruskim rozłam na zwolenników unii i jej przeciwników, na unitów (grekokatolików) i dyzunitów (prawosławnych)⁸⁶. W skali diecezji krakowskiej ludność grekokatolicka, podobnie jak i protestancka stanowiła około połowy XVIII wieku nieliczną grupę. 5966 unitów stanowiło zaledwie 0,5% ogółu ludności diecezji. Odwrotnie niż ewangelicy, którzy zasadniczo występowali w całej Małopolsce, wyznawcy Kościoła grekokatolickiego skoncentrowani byli w dwóch regionach: występujących w sąsiedztwie ziem ruskich 5 dekanatach woj. lubelskiego: Łuków, Parczew, Kazimierz, Solec, Urzędów i w południowych dekanatach woj. krakowskiego: Żmigród, Nowy Sącz, Spisz i Biecz. Tak liczba, jak i udział unitów w ogólnym zaludnieniu były jednak w obu regionach bardzo zróżnicowane. Region wschodni, pokrywający się dokładnie z woj. lubelskim skupiał w swoich granicach 5317 unitów, czyli 89,12% ogólnej ich liczby, zaś odsetek unitów w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców wynosił tam 3,39%⁸⁷. W 4 zaś dekanatach południowej części woj. krakowskiego wobec 649 unitów odsetek ten nie przekraczał 1% (0,95).

Największym skupiskiem Kościoła grekokatolickiego był dekanat parczewski, który koncentrował ponad 2/3 wszystkich unitów diecezji (4090). Stanowili oni w tym dekanacie 7,98% ogółu ludności. Ludność obrządku grekokatolickiego skupiona była w dekanacie parczewskim na terenie 7 parafii rzymskokatolickich. O ile jednak w parafiach: Biskupice (34), Czemierniki (6) i Puchaczów (15) jej liczby były znikome, to w parafiach: Łańcuchów (103), a zwłaszcza Łęczna (700), Parczew (1088) i Ostrów Lubelski (2144) ich udział w ogólnej strukturze wyznaniowej był

znaczny i wynosił odpowiednio (11,17%; 30,24; 31,28; 52,15). Jak widać szczególnie znaczenie posiadali grekokatolicy w parafii łacińskiej Ostrów, w której stanowili ponad połowę jej mieszkańców⁸⁸. Mieszkająca tam ludność grekokatolicka była ludnością narodowości ruskiej, skupioną w 3 parafiach unickich: Ostrów, Kolechowice, Uścimów⁸⁹. Także w parafii łacińskiej Łęczna, na terenie której były dwie parafie unickie (Dratów i Łęczna) oraz parafii Łęczna, odsetek grekounitów był bardzo znaczny, gdyż stanowił prawie trzecią część ogółu mieszkańców (we wszystkich tych parafiach wzmianki źródłowe w *Tabelach* brzmią: „Greco-uniti Paniores Latinis”). Dużym skupiskiem wyznawców Kościoła grekokatolickiego był dekanat Urzędów (928 - 2,18%). Unicy mieszkali tam w dwóch parafiach rzymskokatolickich: Goraj (267 - 9,00%) i Batorz (661 - 24,55). W tej drugiej na podstawie zapisu z *Tablei* można nawet wskazać wsie, w których wymieniona ludność mieszkała: „Praeter Incolas Villae Ponikwy qui sunt Greco-uniti, et adeunt pro Divinis Villam Otrocz”. Pozostałe dekanaty woj. lubelskiego charakteryzowały się już dużo mniejszą liczbą i odsetkiem unitów: Kazimierz (41 - 0,16), Chodel (12 - 0,03), Łuków (246 - 0,67). W tym ostatnim dekanacie ludność obrządku grekokatolickiego zamieszkiwała dwie parafie łacińskie: Radzyń (206) i Trzebieszów (40). Natomiast w dekanacie Chodel wszyscy unicy skupieni byli w Lublinie, zaś w dekanacie Kazimierz w parafii Końskowola. Specyfiką tej ostatniej parafii było to, że wszyscy przebywający tam unicy byli żołnierzami⁹⁰. Grekokatolicy woj. lubelskiego byli ludnością narodowości ruskiej. Zamieszkiwali oni tereny 13 parafii łacińskich⁹¹. Administracyjnie należeli do grekokatolickiej diecezji chełmskiej, a ściśle chełmsko-bełskiej⁹².

W południowej części woj. krakowskiego największe skupiska unitów występowały w dekanacie nowosądeckim, w którym liczyli oni 626 osób, co stanowiło 1,99% całej ludności dekanatu. O ile jednak w parafiach Muszyna⁹³ i Piwniczna ich liczby były niewielkie (15 i 45) to w parafiach Tylicz i Nowy Sącz stanowili oni dość istotny element ludności (263 - 36,01% oraz 263 - 5,01%). W pozostałych trzech dekanatach liczba i odsetek grekokatolików były minimalne. W dekanacie spiskim wynosiły one: 5 - 0,07 (mieszkali w parafii Lubowla Stara), w dekanacie bieckim: 6 - 0,03 (parafia Kobylanka - wieś Chęciny), w dekanacie zmigrodzkim: 12 - 0,17 (parafia Samokłęski - wsie Skalnik i Brzozowo). Mieszkająca na tych terenach ludność obrządku grekokatolickiego to potomkowie Łemków, którzy przybyli do południowoschodniej Małopolski w XIV i XV wieku⁹⁴.

W N I O S K I

Dokonane ustalenia wykazały, że w połowie osiemnastego stulecia ludność diecezji krakowskiej liczyła 1 180 042 osoby⁹⁵. Na liczbę tę składało się 1 106 806 (93,80%) katolików obrządku łacińskiego, 62 964 (5,34%) Żydów, 5 966

(0,50%) katolików obrządku greckiego i 4,244 (0,36%) protestantów (luteran i kalwinistów). Z trzech wyznań mniejszościowych jedynie wyznawcy religii Mojżeszowej byli stosunkowo istotnym elementem osadniczym. Olbrzymia większość ludności żydowskiej koncentrowała się w woj. lubelskim oraz w biegnącym wzdłuż Wisły północno-zachodnim pasie ziem woj. sandomierskiego. Protestanci i unici byli wyznaniami nielicznymi. Pierwsi z nich (luteranie) mieli pewne znaczenie w zachodniej części diecezji, w kilku dekanatach leżących w sąsiedztwie Śląska pruskiego. Dla odmiany wyznawcy Kościoła grekokatolickiego mieszkali we wschodnich dekanatach diecezji. W zasadzie więc dla struktury wyznaniowej Małopolski istotny był jedynie wzajemny stosunek dwu grup wyznaniowych: katolików łacińskich i Żydów. Generalnie należy stwierdzić, że Małopolska była prowincją, w której udział katolików obrządku łacińskiego w strukturze wyznaniowej był zdecydowanie dominujący. Z wyjątkiem Mazowsza⁹⁶, żadna z sąsiadujących z nią dzielnic Rzeczypospolitej nie odznaczała się tak bezwzględną większością rzymskokatolików. W 27 dekanatach stanowili oni ponad 95% ogółu ludności⁹⁷, z tym że w 6 z nich odsetek katolików rzymskich przekraczał aż 99% (Dobczyce, Skawina, Zator, Nowy Targ, Spisz, Biecz). Najbardziej katolicki charakter posiadała południowo-zachodnia część Małopolski, a więc ta, w której najmniej było ludności żydowskiej.

Najciekawsze stosunki wyznaniowe istniały w dekanatach: Chodel, Kazimierz, Łuków, Parczew, Nowy Sącz, Biecz, Żmigród, Urzędów. Na ich terenie istniały bowiem wszystkie występujące w Małopolsce grupy religijne. W pozostałych dekanatach istniały dwie, a co najwyżej trzy grupy wyznaniowe. Charakterystyczne jest też, że struktura wyznaniowa w parafiach miejskich różniła się w dużym stopniu od przeciętnej struktury w całej diecezji. Udział mniejszości wyznaniowych w ogólnym zaludnieniu parafii miejskich był bowiem stosunkowo większy niż w parafiach wiejskich. Widoczne jest to w przypadku Żydów, których zdecydowana większość mieszkała w miastach.

Stosunki wyznaniowe w Małopolsce pokrywały się w bardzo dużym stopniu ze stosunkami narodowościowymi. W wypadku Żydów i unitów religia była jednym z czynników ułatwiających określenie przynależności narodowościowej tych grup etnicznych. Religia Mojżeszowa nierozłącznie identyfikowała się z ludnością żydowską, a Kościół unicki z narodowością ruską. Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja w przypadku protestantów, odnośnie do których stosunki wyznaniowe nie zawsze pokrywały się z narodowościowymi. Można jednak przypuszczać, że z wyjątkiem polskiej szlachty kalwińskiej większość ewangelików stanowili mieszczenie, chłopci niemieccy (np. w Oświęcimskim), a w dużo mniejszym stopniu przybysze z Holandii, Anglii i Szkocji⁹⁸. Luteranizm na terenie Małopolski w zasadzie był tożsamy z ludnością niemiecką mieszkającą w miastach⁹⁹. Polacy byli z reguły katolikami. Bardzo rzadko zdarzało się, aby Polak wyznawał religię ewangelicką. Podobne przypadki występowały sporadycznie i dotyczyły zazwyczaj szlachty. Przyczyn tego zjawiska należałoby szukać jeszcze w okresie reformacji.

P R Z Y P I S Y

- 1 Artykuł ten jest kontynuacją rozprawy tego samego autora pt. *Stosunki wyznaniowe w diecezji krakowskiej w połowie XVIII wieku na podstawie Wizytacji i Tabel biskupa A. S. Załuskiego* („Roczniki Nauk Społecznych” 11:1983 z. 2 s. 103-137). Została tam dokonana ocena literatury dotyczącej stosunków wyznaniowych. Tam też charakterystyka wykorzystanych źródeł oraz literatura omawiająca przydatność tych źródeł do prac historyczno-demograficznych. Uwaga: wszystkie zestawienia liczbowe dotyczące ludności zostały ustalone w artykule poprzednim.
- 2 W. U r b a n. *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI wieku*. Kraków 1959 s. 6.
- 3 W. M ü l l e r. *Diecezja krakowska w relacjach biskupów z XVII-XVIII wieku*. „Roczniki Humanistyczne” 13:1965 z. 2 s. 61.
- 4 Ustalenie liczby parafii dokonano na podstawie pracy S. Litaka, *Struktura terytorialna Kościoła łacińskiego w Polsce w 1772 r.* Lublin 1980 (w ustaleniach trzymano się ściśle przekroju czasowego 1747-1749).
- 5 Na temat sieci archidiakonatów w diecezji krakowskiej traktują szerzej prace: M ü l l e r, jw.; B. K u m o r. *Organizacja archidiakonalna w Małopolsce*. Warszawa 1959; H. W y c z a w s k i. *Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*. Warszawa 1956.
- 6 J. B u z e k. *Wpływ polityki żydowskiego rządu austriackiego w latach 1778-1778 na wzrost zaludnienia żydowskiego w Galicji*. „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 4:1903 s. 91-131; I. G i e y s z t o r o w a. *Badania nad historią zaludnienia w Polsce*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” (dalej cyt. KHKM) 11:1963 nr 3-4, s. 523-562; W. K u l a. *Stan i potrzeby badań nad demografią historyczną dawnej Polski*. „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” (dalej cyt. RDSG) 13:1951 s. 23-109. S. H o s z o w s k i. *Dynamika rozwoju zaludnienia Polski w epoce feudalnej (X-XVIII w.)*. RDSG 11:1951 s. 137-199; A. P a w i ń s k i. *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana*. T. 1-3. *Wielkopolska, Małopolska*. Warszawa 1883-1886; J. M i t k o w s k i. *Uwagi o zaludnieniu Polski na początku panowania Kazimierza Wielkiego*. RDSG 11:1948 s. 121-130; W. C z e r k a w s k i. *Metoda badania zaludnienia Polski w XVI wieku*. „Sprawozdania z czynności posiedzeń AN” 2:1897 s. 7-26; E. V i e l r o s e. *Ludność Polski od X do XVIII wieku*. KHKM 5:1957 s. 3-49. Zobacz też monografie miast: *Bochnia, dzieje miasta i regionu*. Pod red. F. Kiryka i Z. Ruty. Kraków 1980; *Historia Starego Sącza od czasów najdawniejszych do 1939 roku*. Praca zbiorowa pod red. H. Barycza. Kraków 1979.; T. G a s o w s k i. *Sędziszów pod rządami austriackimi*, W: *Sakice z dziejów Sędziszowa Małopolskiego i okolicy*. Pod red. R. Baczkowskiego. Rzeszów 1983 s. 98-105.
- 7 T. L a d e n b e r g e r. *Rozmieszczenie ludności diecezji krakowskiej w 1787 roku*. W: *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia Akademickiego Koła Historyków Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1878-1928*. Lwów 1929 s. 337-351 i mapa.
- 8 Wymieniona powierzchnia obejmuje także dekanaty Mielec i Pilzno oraz dwa miejskie krakowskie.
- 9 Dla dekanatów Mielec i Pilzno szacunku ludności dokonano w następujący

sposób. Obliczono najpierw przeciętną gęstość zaludnienia dla 7 dekanatów sąsiadujących z wymienionym dwoma dekanatami. Następnie pomnożono otrzymany wskaźnik gęstości przez powierzenie dekanatów Mielec i Pilzno. Ostatecznie dla dekanatu Mielec przyjęto 30 493 ludności, a dla dekanatu Pilzno - 20 377. Dla dwu dekanatów miejskich krakowskich przyjęto z kolei na podstawie Spisu Poniatowskiego z 1787 r. 26 726 ludności. Por. D. R e d e r o w a. *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa powabiorowego (1798-1809)*. Cz. 2. *Zagadnienia ustrojowe i ekonomiczno-społeczne*. „Rocznik Krakowski” 36:1962 s. 73 (na podstawie spisu austriackiego dla celów wojskowych, autorka ustala zaludnienie Krakowa w 1796 r. na 24 453).

¹⁰ Przeciętna gęstość zaludnienia została obliczona z liczby ludności całej diecezji, a więc także z 35 parafii śląskich, w których gęstość zaludnienia była podobna do przeciętnej ogólnodiecezjalnej. Można więc obliczony wskaźnik przyjąć także za obowiązujący i dla Małopolski.

¹¹ Zob. K. P o t k a ń s k i. *Puszcza Radomska*. W: tegoż, *Pisma pośmiertne* T. 1. Kraków 1922 s. 107-121.

¹² Zob. L a d e n b e r g e r, jw. s. 346-347; ponadto S. L i t a k. *Formowanie sieci parafialnej w Łukowskim do końca XVI wieku*. „Roczniki Humanistyczne” 12:1964 z. 2 s. 5-136; tenże, *Z badań nad osadnictwem ziemi Łukowskiej w XV wieku*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 18:1976 z. 1 s. 37-54; tenże, *Rise and spatial growth of the Parish organization in the area of Łuków District in the 12 th to 16 th centuries*. W: *The Christian Community of Medieval Poland Authologies*. Wrocław 1981 s. 144-181; S. J o p. *Rozmiary jednostek administracji państwowej oraz gmin wyznaniowych (parafie rzymskokatolickie i grekokatolickie, kahały) na terenie woj. lubelskiego w ostatniej ćwierci XVIII w.*, „Rocznik Lubelski” 16:1973 s. 105-141; P. S z a f r a n. *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskim*. Lublin 1958; K. M y ś l i ń s k i. *Z dziejów rozwoju wsi Lubelskiej w XIV i XV w.* „Rocznik Lubelski” 1:1958 s. 37-57.

¹³ L a d e n b e r g e r, jw. s. 341-344; H. M a d u r o w i c z, A. P o d r a z a. *Regiony gospodarcze Małopolski Zachodniej w drugiej połowie XVIII w.* Wrocław-Kraków-Warszawa 1958 s. 155; J. T o p o l s k i. *Gospodarka*. W: *Polska w epoce Oświecenia. Państwo-Społeczeństwo-Kultura*. Pod red. B. Leśniadorskiego. Warszawa 1971 s. 171-212.

¹⁴ Por. M a d u r o w i c z, P o d r a z a, jw. a. 156.

¹⁵ Tamże s. 156; L a d e n b e r g e r, jw. s. 344.

¹⁶ M a d u r o w i c z, P o d r a z a, jw. s. 156.

¹⁷ M ü l l e r, jw. s. 61.

¹⁸ B. B a r a n o w s k i. *Życie codzienne małego miasteczka XVII i XVIII w.* Warszawa 1975 s. 10 (autor dokonał obliczeń na podstawie Spisu z 1787 r.).

¹⁹ M a d u r o w i c z, P o d r a z a, jw. s. 165 (Autor obliczenia dokonał na podstawie Spisu z 1774 r.).

²⁰ Tamże s. 158.

²¹ Tamże s. 164.

²² Zob. L i t a k. *Struktura mapy nr 1 (arkusze XII, XV, XVI) i nr 5, oraz tenże. Podziały administracyjne Kościoła łacińskiego w Polsce około 1772 r.* „Kwartalnik Historyczny” 89:1982 z. 4. s. 566, 578.

23 Dla tych dekanatów liczby Żydów przyjęto z Taryfy z 1765 r., dla dekanatu Mielec - 2 565, dla dwóch dekanatów miejskich krakowskich - 3 946 (w sumie 6 781). Por. D. R e d e r o w a, jw. s. 73 (W 1796 r. liczba Żydów w Krakowie wynosiła 4 139 z tego aż 3 992 w Kazimierzu).

24 R. M a h l e r. *Żydzi w dawnej Polsce w świetle liczb. Struktura demograficzna i społeczno-ekonomiczna Żydów w Koronie w XVIII wieku*. „Przeszłość Demograficzna Polski” (dalej cyt. PDP) 1:1967 s. 161. Por. L i t a k. *Struktura*, mapa nr 10a-narodziła (autor przedstawia ogólne rozmieszczenie Żydów w Polsce w 1772 r.).

25 Cyt. za A. E i s e n b a c h. *Żydzi w dawnej Polsce w świetle liczb*. „Kwartalnik Historyczny” 66:1959 s. 515-516.

26 J o b, jw. s. 128-129.

27 E i s e n b a c h, jw. s. 516.

28 Taka sytuacja istniała np. w woj. lubelskim w parafii Abramowice, w obrębie której leżało miasto Głusk, oraz parafii Rybitwy, w której leżało miasto Józefów, czy też miasto Rawa, w parafii Rudno iub Piaski należące do parafii Lublin; zob. też J o b, jw. s. 119.

29 Nie wliczone są tu parafie z siedzibami w miastach z dekanatów Mielec i Pilzno oraz Kraków (2).

30 Są to parafie: Działoszyce (d. Sokolina): 300-19,65; Szydłowiec (d. Radom): 174-19,61; Lublin-Czwartek (d. Chodel): 153-18,66; Opatów: 610-18,43; Kazimierz: 381: 381-17,41; Dąbrowa (d. Tarnów): 823-17,06; Sobków (d. Jędrzejów): 122-16,19; Janowiec (d. Solec): 456-16,11; Radzyń (d. Łuków): 731-15,86; Zwoleni: 300-15,79; Połaniec: 340-15,60; Końskowola (d. Kazimierz): 356-15,43; Kazanów (d. Zwoleni): 40-15,38; Staszów (d. Pacanów): 353-15,35; Kock (d. Parczew): 705-14,98; Siedlce (d. Łuków): 300-14,76; Szczekociny (d. Lelów): 227-14,75; Markuszów (d. Kazimierz): 191-13,96; Wielopole (d. Strzyżów): 200-13,37; Sandomierszkolegiata (d. Koprzywnica): 190-12,88; Baranów (d. Miechocin): 300-12,85; Wojnicz: 430- 11,89; Oleśnica (d. Pacanów): 150-10,96; Stopnica (d. Pacanów): 300-10,33; Bochnia (d. Lipnica): 236-10,23.

31 Potwierdza to zestawienie W. Müllera, wg. którego na terenie diecezji krakowskiej istniało w XVIII w. 230 miast, zob. tegoż, jw. s. 61

32 Zob. przyp. 26.

33 Były to dekanaty: Kunów, Dobczyce, Oświęcim, Pszczyna, Skawina, Wieliczka, Witów, Żywiec, Nowy Targ, Spisz, Jasło, Wojnicz, Biecz, Książ.

34 S u r d a c k i. *Stosunki*. Por. tabele 2 i 3.

35 Sytuacja taka miała miejsce w parafiach: Myślenice (d. Dobczyce), Jordanów (d. Nowy Targ), Oświęcim, Wieliczka, Żywiec, Nowy Targ, Jasło.

36 S. Job traktuje Wieniawę jako odrębne od Lublina miasto, zob. tegoż jw. s. 119. Natomiast *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego* wymienia Wieniawę jako przedmieście Lublina. W artykule przyjęto wersję ze *Słownika*.

37 W trzech dekanatach: Łuków, Połaniec i Skąta ludność katolicka wzrosła w okresie prawie 40 lat (1747/1749-1787) o 34%; zob. M. S u r d a c k i, jw. przyp.

51. Możliwe jest zatem, że w ciągu okresu o połowę krótszego liczba ludności żydowskiej mogła zwiększyć się o ok. 16%

38 Powyższe liczby dotyczą terenu Małopolski bez dekanatów: Mielec, Pilzno i Kraków (2) oraz bez archidiakonatu kurzelowskiego.

39 Były to parafie: Pilica (2 protestantów), Kielce (12), Padew (90), Tarnów (24), Skalbierz (6), Opatów (16), Sobótka (12), Wieliczka (40), Lipnik (542), Grudzyń (3), Noworzyce (10) - obie ostatnie parafie w dekanacie Jędrzejów, Lublin (144), Nowy Sącz (148), Sandomierz (5).

40 Sytuacja taka istniała np. w Lublinie. Zob. J o p, jw. s. 135; zob. też M. K o s m a n. *Reformacja i kontrreformacja*. W: *Stosunki polsko-niemieckie w historii* grafii. Cz. 1. *Studia z dziejów historiografii polskiej i niemieckiej*. Pod red. J. Krasuckiego, G. Labudy, A. W. Walczaka. Poznań 1974 s. 403; K. G ó r s k i, *W poszukiwaniu reformacji w Polsce*. „Reformacja w Polsce” (dalej cyt. RWP) 6:1934 s. 123.

41 Informacje źródłowe z *Tabel i Wysłtacji* odnośnie do innych parafii stwierdzają, że żołnierze sascy byli luteranami (patrz niżej).

42 J. B a Ń k a. *Dekanat pszczyński w czasie reformacji protestanckiej i odrodzenia katolickiego na tle stosunków kościelnych Śląska*. Chorzów 1937 s. 76; N. C o n r a d s. *Die Durchführung Altranstädter Konvention in Schlesien 1707-1709*. KŚln 1971 s. 40-50.

43 A. V. 34 s. 36. Akta wizytacji z r. 1747-1749 znajdują się w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Oto sygnatury poszczególnych ksiąg: AV Cap 67 (dekanaty Proszowice i Witów), AV 21 (Skala), AV 30 (Nowa Góra i Bytom), AV 31 (Jędrzejów, Książ), AV 32 (Wolbrom, Lelów), AV 33 (Dobczyce, Lipnica), AV 34 (Żywiec), AV 35 (Oświęcim, Zator), AV 36 (Skawina), AV 37 (Rodzintyn, Kunów), AV 38 (Radom), AV 39 (Sokolina, Kije), AV 40 (Wieliczka), AV 41 (Zuków), AV 42 (Rudnik, Miechocin), AV 43 (Kazimierz, Solec), AV 44 (zwoleń, Stężyca), AV 45 (Urzędów, Opatów, Zawichost), AV 46 (Połaniec, Koprzywnica), AV 47 (Tarnów, Wojnicz).

44 W wymienionej w poprzednim zdaniu parafii Lipnik nie można określić, czy byli tam luteranie, czy kalwini. Ze względu na wiejski charakter parafii i bliskość terenów oświęcimskich można przypuszczać, że część protestantów stanowili chłopci kalwińscy (o protestantach oświęcimskich patrz niżej).

45 Por. B. K u m o r. *Wstępne źródła do statystyki ludności diecezji krakowskiej w XVIII w.* PDP 4:1971 s. 36.

46 M. G o t k i e w i c z. *Reformacja i kontrreformacja na Spiszu*. „Nasza Przyszłość” 7:1958 s. 196. Szerzej o reformacji kalwińskiej-lutereńskiej wśród chłopów oświęcimskich pisze: W. U r b a n. *Reformacja wśród chłopów w oświęcimskim*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” (dalej cyt. ORWP) 2:1957 s. 151-175.

47 K u m o r, jw. s. 36.

48 J o p, jw. s. 135.

49 A. K o s s o w s k i. *Protestantyzm w Lublinie i w Lubelskim w XVI-XVII w.* Lublin 1933 s. 226; L. Z a l e w s k i. *Ze stosunków wyznaniowych w Lubelskim na podstawie notatek z Archiwum Kurii Biskupiej w Lublinie*. Lublin 1931 s. 5. O reformacji w Lublinie patrz, tegoż. *Do dziejów reformacji w Lublinie*. RWP 11:1948-1952 s. 56-60.

50 A. K o s s o w s k i, jw. s. 221 i 227; L. Z a l e w s k i. *Ze stosunków s. 13* (Zbór w Bełtycach, choć słaby istniał jeszcze w 1769 r., w Piaskach - jeszcze w I poł. XIX w., w Radzieńczyńce natomiast zbór został zniszczony w 1915 r., sob. H. M e r c z y n g. *Zbory i senatorowie protestanccy w dawnej Polsce. Przyczynek do dziejów terytorialnego i chronologicznego rozwoju i upadku reformacji w Rzeczypospolitej*. Jako dodatek w: W. K r a s i Ń s k i. *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*. T. 2, cz. 2 Warszawa 1905 s. 170, 192, 195.

51 AV 44, s. 108.

52 AV 31, s. 27.

53 PoL. B. K u m o r, jw. s. 36.

54 AV 103, s. 118.

55 AV 31, s. 27.

56 AV 46, s. 391; AV 39, s. 21 i 428.

57 AV 46, s. 176.

58 Tamże s. 93.

59 Tamże s. 151.

60 AV 46, s. 117; AV 39, s. 214 i 528.

61 AV 45, s. 5.

62 Tamże s. 27.

63 AV 42, s. 50 i 54.

64 AV 39, s. 230, 580 i 602.

65 AV 45, s. 61; AV 39, s. 21.

66 AV 39, s. 479.

67 Tamże s. 500.

68 AV 38, s. 25.

69 AV 37, s. 65.

70 AV 33, s. 366.

71 AV 30, s. 262.

72 AV 47, s. 71.

73 AV 44, s. 15.

74 AV 43, s. 7.

75 W. U r b a n. *Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI*

Kraków 1959 s. 185-188; O. B a r t e l. *Protestantyzm w Polsce*. Warszawa 1963 s. 6. O rozmieszczeniu kalwinów patrz. też H. B a r y c z. *U kolebki małopolskiego ruchu reformacyjnego*. RWP 1:1956; S. T w o r e k. *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu małopolskiego (połowa XVI - połowa XVIII w.)*. Lublin 1970. O przyczynach krzewienia się kalwinizmu wśród szlachty piszą: S. C z a r n o w s k i. *Reakcja katolicka w Polsce*. W: *Dzieła*. T. 2. Warszawa 1956 s. 158. J. T a z b i r. *Reformacja a problem chłopski w Polsce XVI wieku*. Wrocław 1953 s. 59; M. W a j s b l u m. *O wysnaniowym obliczu protestantyzmu polskiego i jego podstawach społecznych*. Z pamiętnika Zjazdu Naukowego im. J. Kochanowskiego. Kraków 1931 s. 88.

76 Zob. przyp. 60-73.

77 W. C z a p l i Ń s k i. *Wpływ reformacji i kontrreformacji na stosunki narodowościowe na Śląsku*. W: *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*. T. 1. Warszawa 1948 s. 118.

78 Tamże s. 85.

79 Zob. B. K u m o r. *Archidiakonat sądecki. Opracowanie materiałów źródłowych do atlasu historycznego Kościoła w Polsce*. „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej cyt. ABMK) 8:1964 s. 271-304 i 9:1964 s. 92-286.

80 Zob. G o t k i e w i c z, jw.

81 Zob. W. U r b a n. *Reformacja mieszczańska w dawnym powiecie bieckim*. ORWP 6:1961 s. 139-175.

82 Zob. B. K u m o r. *Prepozytura Tarnowska. Opracowanie materiałów źródłowych do atlasu historycznego Kościoła w Polsce*. ABMK 12:1966 s. 207-256.

83 B a r y c z, jw. s. 11 i 20.

84 T w o r e k, jw. s. 30, por J. K ł o c z o w s k i. *Chrześcijaństwo polskie XVI-XVIII w.* W: *Kościół w Polsce*. T. 2. *Wiek XVI-XVIII*. Pod red. J. Kłoczowskiego. Kraków 1970 s. 25; S. T w o r e k. *Z zagadnień organizacji zborów kalwińskich w Małopolsce w XVI-XVII w.* „Rocznik Lubelski” 8:1965 s. 69.

85 Zob. M e r c z y n g, jw. s. 170-203.

86 L. B i e Ń k o w s k i. *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*. W: *Kościół w Polsce*. T. II. *Wiek XVI-XVIII*. Pod red. J. Kłoczowskiego. Kraków 1970 s. 782 i 838.

87 Odsetek unitów w woj. lubelskim w ostatniej ćwierci XVIII w. wynosił 2,55%, zaś J o p, jw. s. 121.

88 W ostatniej ćwierci XVIII w. odsetek ten w parafii Ostrów wynosił 33,98%, zob. S. J o p. *Ludność na terenie parafii Ostrów Lubelski w ostatniej ćwierci XVIII wieku*. PDP 7:1975 s. 69.

89 Tamże s. 53 („*Græco-uniti Milites Celsissimi Haeredissimi quadraginta unus*”).

90 AV 44, s. 39.

91 J o p. *Rozmiary* s. 123.

92 Tamże s. 124; B i e Ń k o w s k i, jw.

- 93 W parafii Muszyna unicy mieszkali: „in Villa Gronstov”.
- 94 G o t k i e w i c z, jw. s. 74
- 95 Bez dekanatów: Mielec, Pilzno i dwóch krakowskich.
- 96 *Parafie i ludność diecezji płockiej w drugiej połowie XVIII w.* „Studia Płockie” 3:1975 s. 227-247.
- 97 Były to dekanaty: Radom, Bodzentyn, Kunów, Bytom, Dobczyce, Jędrzejów, Książ, Nowa Góra, Opatowiec, Proszowice, Skała, Skawina, Wieliczka, Witów, Zator, Żywiec. Nowy Targ, Spisz, Lelów, Koprzywnica, Rudnik, Sokolina, Biecz, Jasło, Lipnica, Wojnicz, Żmigrod.
- 98 Por. J o p, *Rozmiary* s. 106 i 136.
- 99 Por. F o s m a n, jw. s. 409; G ó r s k i, jw. s. 123

Tabela nr 1. Gęstość zaludnienia w diecezji krakowskiej w latach 1747-1749

Dekanat	liczba ludności	powierzchnia w km ²	gęstość zaludn./km ²
1	2	3	4
Biecz	22 670	895	25,33
Bobowa	14 504	495	29,30
Bodzentyn	22 655	1 840	12,31
Bytom	32 435	1 935	16,76
Chodel	43 906	2 400	18,29
Dobczyce	40 921	1 255	32,61
Jasło	22 269	535	41,62
Jędrzejów	17 808	1 160	15,35
Kazimierz	25 033	1 200	20,86
Kije	31 500	1 080	29,17
Koprzywnica	16 047	560	28,66
Książ	15 489	680	22,78
Kunów	13 039	1 400	9,31
Lelów	33 964	2 760	12,31
Lipnica	23 260	640	36,34
Łuków	36 480	2 200	16,58
Miechocin	27 180	1 400	19,41
Mielec	-	1 040	-
Nowa Góra	27 963	1 360	20,56
Nowy Sącz	31 474	1 720	18,30
Nowy Targ	35 402	1 908	18,55
Opatowiec	33 477	840	39,85
Opatów	15 183	600	25,31
Oświęcim	22 948	375	61,19
Pacanów	23 745	720	32,98
Parczew	51 237	3 080	16,64

1	2	3	4
Pilzno	-	695	-
Połaniec	14 090	680	20,72
Proszowice	22 151	520	42,60
Pszczyna	21 521	800	26,90
Radom	14 476	1 000	14,48
Ropczyce	16 024	655	24,46
Rudnik	24 264	1 440	16,85
Skała	22 797	840	27 14
Skawina	21 618	480	45,04
Sokolina	17 239	560	30,78
Solec	11 843	840	14,10
Spisz	7 269	1 336	5,44
Stężyca	18 999	1 360	13,97
Strzyżów	14 011	455	30,79
Tarnów	37 735	1 055	35,77
Urzędów	42 549	2 800	15,20
Wieliczka	22 495	400	56,24
Witów	19 650	440	44,66
Wojnicz	26 993	720	37,49
Wolbrom	8 860	455	19,47
Zator	38 977	1 255	31,06
Zawichost	13 739	628	21,88
Zwoleń	16 212	1 600	10,13
Żnigród	7 029	520	13,52
Żywiec	38 913	1 320	29,48
Kraków	-	200	-
Diecezja bez dekanatów: Mielec, Pilzno i Kraków (2)	1 180 042	55 197	21,38

Tabela nr 2. Struktura wyznaniowa w diecezji krakowskiej
w latach 1747-1749

Archidiakonaty i dekanaty	Razem		Katolicy		Żydzi		Protestanci		Unicy	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Dziekania RADOMSKA										
Radom	14 476	100	13 931	96,24	539	3,72	6	0,04	-	-
Stężyca	18 998	100	17 599	92,64	1 399	7,36	-	-	-	-
Zwoleń	16 212	100	14 712	90,75	1 471	9,07	29	0,18	-	-
Razem	49 686	100	46 242	93,07	3 409	6,86	35	0,07	-	-
Prepozytura KIELECKA										
Bodzentyn	22 655	100	22 043	97,30	599	2,64	13	0,06	-	-
Kunów	13 039	100	12 856	98,60	183	1,40	-	-	-	-
Razem	35 694	100	34 899	97,77	782	2,19	13	0,04	-	-
Archidiakoniat KRAKOWSKI										
Bytom	32 435	100	31 127	95,97	548	1,69	760	2,34	-	-
Dobczyce	40 921	100	40 735	99,55	186	0,45	-	-	-	-
Jędrzejów	17 808	100	17 037	95,67	752	4,22	19	0,11	-	-
Książ	15 489	100	14 981	96,72	508	3,28	-	-	-	-
Nowa Góra	27 963	100	27 529	98,45	434	1,55	-	-	-	-
Opatowiec	33 477	100	32 192	96,16	1 279	3,82	6	0,02	-	-
Oświęcim	22 948	100	20 128	87,74	2 462	0,73	358	1,56	-	-
Proszowice	22 151	100	21 923	98,97	220	0,99	8	0,04	-	-
Pszczyna	21 521	100	20 037	93,10	150	0,70	1 334	6,20	-	-
Skała	22 797	100	22 552	98,92	220	0,97	25	0,11	-	-
Skawina	21 618	100	21 560	99,73	52	0,24	6	0,03	-	-
Wieliczka	22 495	100	22 175	98,58	220	0,98	100	0,44	-	-
Witów	19 650	100	19 320	98,32	272	1,38	58	0,30	-	-
Zator	38 977	100	38 899	99,80	78	0,20	-	-	-	-
Żywiec	38 913	100	38 351	98,56	20	0,05	542	1,39	-	-
Razem	399 163	100	388 546	97,34	7 401	1,85	3 216	0,81	-	-
Archidiakoniat LUBELSKI										
Chodel	43 906	100	37 103	84,51	6 609	5,05	182	0,41	12	0,03
Kazimierz	25 033	100	22 696	90,67	2 258	9,02	38	0,15	41	0,16
Łuków	36 480	100	33 772	92,58	2 457	6,74	5	0,01	246	0,67
Parczew	51 237	100	43 491	85,72	3 640	7,01	16	0,03	4 090	7,98
Solec	11 843	100	10 659	90,00	1 182	9,98	2	0,2	-	-
Razem	167 999	100	147 721	87,93	16 146	9,61	243	0,15	4 389	2,61

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Archidiakonat NOWOSADECKI										
Nowy Sącz	31 474	100	28 031	89,66	2 663	8,46	154	0,49	626	1,99
Nowy Targ	35 402	100	35 329	99,79	73	0,21	-	-	-	-
Ropczyce	16 024	100	15 140	94,48	884	5,52	-	-	-	-
Spisz	7 269	100	7 261	99,89	-	-	3	0,04	5	0,07
Strzyżów	14 011	100	13 152	93,87	859	6,13	-	-	-	-
Razem	104 180	100	98 913	94,94	4 479	4,30	157	0,15	631	0,62
Archidiakonat PILICKI										
Wolbrom	8 860	100	8 252	93,14	606	6,84	2	0,02	-	-
Razem	8 860	100	8 252	93,14	606	6,84	2	0,02	-	-
Prepozytura PILICKA										
Lelów	33 964	100	32 437	95,50	1 500	4,42	27	0,08	-	-
Razem	33 964	100	32 437	95,50	1 500	4,42	27	0,08	-	-
Archidiakonat SANDOMIERSKI										
Koprzywnica	16 047	100	15 461	96,35	535	3,33	51	0,32	-	-
Miechocin	27 180	100	25 791	94,89	1 277	4,70	112	0,41	-	-
Poźaniec	14 090	100	12 024	85,34	2 044	14,50	22	0,16	-	-
Rudnik	24 264	100	23 695	97,65	493	2,03	76	0,31	-	-
Razem	81 581	100	76 971	94,35	4 349	5,33	261	0,32	-	-
Prepozytura TARNOWSKA										
Tarnów	37 735	100	34 433	91,25	3 272	8,67	30	0,08	-	-
Razem	37 735	100	34 433	91,25	3 272	8,67	30	0,08	-	-
Prepozytura WIŚLICKA										
Kije	31 500	100	25 295	80,30	6 169	19,58	36	0,11	-	-
Pacanów	23 745	100	21 619	91,04	2 091	8,81	35	0,15	-	-
Sokolina	17 239	100	16 511	95,78	679	3,94	49	0,28	-	-
Razem	72 484	100	63 425	87,50	8 939	12,33	120	0,17	-	-
Archidiakonat WOJNICKI										
Biecz	22 670	100	22 525	99,63	137	0,60	2	0,01	6	0,03
Bobowa	14 504	100	13 381	92,26	1 123	7,74	-	-	-	-
Jasło	22 269	100	22 000	98,79	257	1,15	12	0,05	-	-
Lipnica	23 260	100	22 111	95,06	1 143	4,91	6	0,03	-	-

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Wojnicz	26 993	100	26 063	96,55	930	3,45	-	-	-	-
Żmigród	7 029	100	6 944	98,79	65	0,92	8	0,11	12	0,17
Razem	116 725	100	113 024	96,84	3 655	3,13	28	0,02	18	0,01
Archidiakonost ZAWICHOJSKI										
Opatów	15 183	100	13 186	86,85	1 969	12,97	28	0,18	-	-
Urzędów	42 549	100	36 999	86,95	4 568	10,74	54	0,13	928	2,18
Zawichost	13 739	100	11 820	86,03	1 889	13,75	30	0,22	-	-
Razem	71 471	100	62 005	86,75	8 426	11,79	112	0,16	928	1,30
Ogółem w diecezji	1 180 042	100	1 106 868	93,80	62 964	5,34	4 244	0,36	5 965	0,50

Tabela nr 3. Zróżnicowanie kahałów w diecezji krakowskiej
pod względem Żydów według Taryfy z 1765 roku

Taryfa	K a h a ł y	Kahały ogółem
do 100	Radom, Biskupice, Zator, Oleśnica, Kurozwęki, Za- chów	6
101-500	Bobrowniki, Gniewaszów, Granica, Raków, Bychawa, Opole, Głusk, Piaski pod Lublinem, Wieniawa, Kazi- mierz, Markuszów, Włostowice, Zbuczyn, Łysobyki, Czemierniki, Ostrów, Parczew, Janowiec, Lipsko, Siemno, Będzin, Modrzejów, Wodzisław, Sieńsko, Ol- kusz, Trzebinia, Chrzanów, Proszowice, Słomniki, Czudec, Wielopole, Żarnowiec, Wolbrom, Pilica, Ogrodzieniec, Lelów, Kromołów, Nakło, Janów, Czę- stochowa, Żarki, Mrzygłód, Olsztyn, Włodowice, Ba- ranów, Iwaniska, Bogoria, Rozwadów, Rudnik, Kije, Szydłów, Bobowa, Goraj, Frampol, Janów, Modlibo- rzyce, Wysokie, Rachów, Radomyśl, Przecław, Frysz- tak	61
501-1000	Szydłów, Końskowola, Radzyń, Siedlce, Baranów, Kock, Łączna, Piaski nr 2, Żabno, Sędziszów, Gło- gów, Ropczyce, Szczekociny, Sandomierz, Dzików, Połaniec, Klimontów, Staszów, Dąbrowa, Stopnica, Pacanów, Działoszyce, Dukla, Ostrowiec, Zaklików, Tarłów, Mielec, Kolbuszowa, Ulanów	30
1001-2000	Żelechów, Kozienice, Ryczywół, Zwoleń, Bełżyce, Lublin, Łuków, Kurów, Lubartów, Nowy Korczyn, Nowy Sącz, Strzyżów, Chmielnik, Ożarów, Kraśnik	15

2001-3000	Tarnów, Wiśnicz Nowy, Żmigród, Opatów	4
powyżej 3000	Pińczów, Kazimierz	2
Razem		118

DIE BEVÖLKERUNG KLEINPOLENS MITTE DES 18. JAHRHUNDERTS

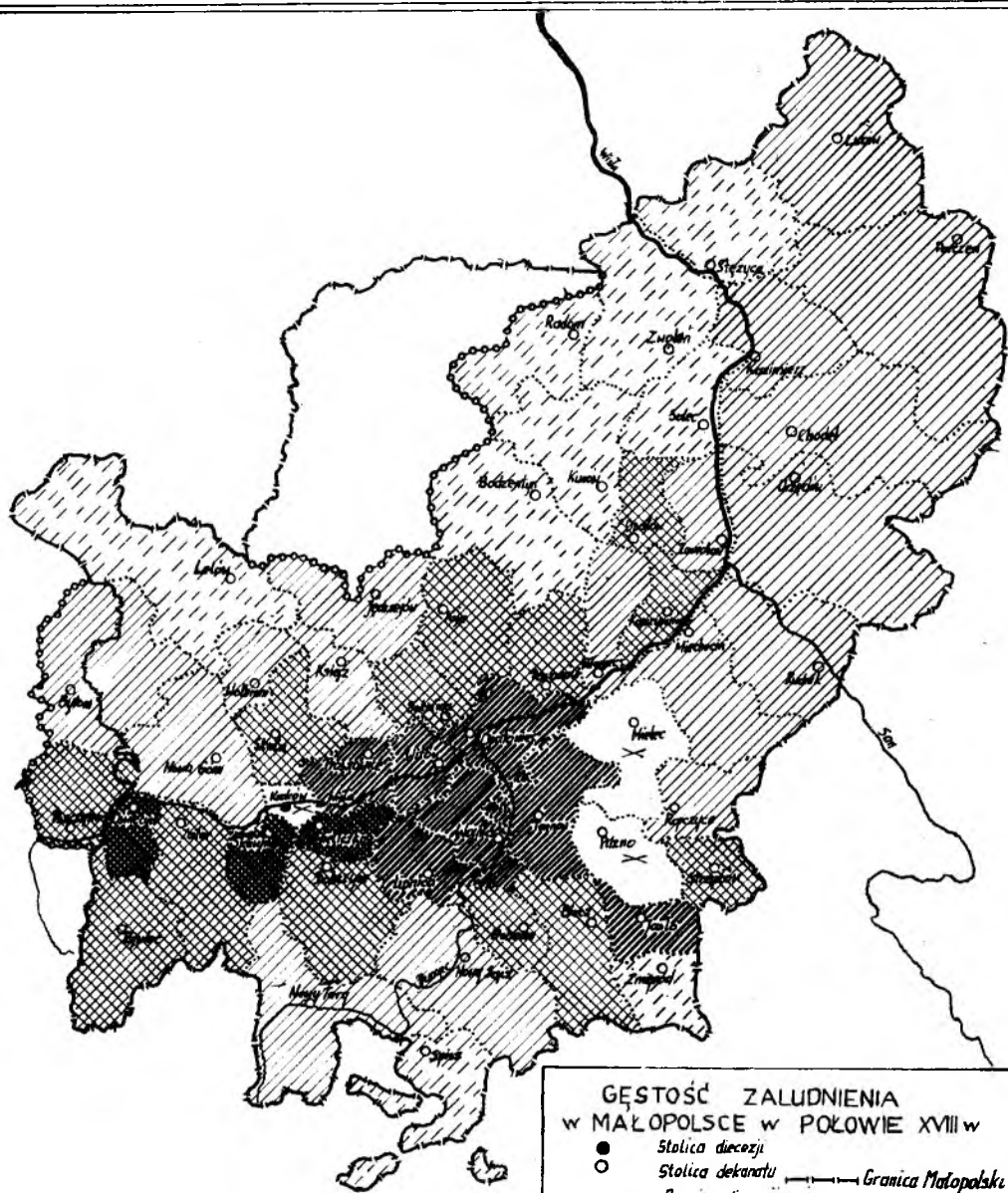
Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Artikel wurde aufgrund statistischer Quellen aus dem 18. Jahrhundert wie der *Tabellen* und *Visitationen* des Krakauer Bischofs A. S. Załuski von 1747-1749, des jüdischen Kopfsteuerverzeichnisses von 1765, der von Primas Poniatowski 1787 durchgeführten Volkszählung in der Krakauer Diözese u.a. ergänzender Quellen erarbeitet. Ziel des Artikels war die Feststellung der Bevölkerungszahl der Krakauer Diözese (die sich in hohem Masse mit dem Gebiet Kleinpolens deckt) und danach die Darstellung der territorialen Verteilung dieser Bevölkerung und ihrer konfessionellen Struktur. Im Ergebnis konnten wir feststellen, dass es Mitte des 18. Jahrhunderts auf dem Gebiet der Krakauer Diözese in den Grenzen der Adelsrepublik (d.h. ohne fast das ganze Dechanat Pszczyna und ohne einen grossen Teil des Dechanats Bytom) 1 218 290 Einwohner gab. Für die Analyse der konfessionellen Struktur der Diözese wurde eine Bevölkerungszahl von 1 180 042 als Grundlage genommen, d.h. ohne die Dechanate Mielec und Pilzno, für die es keine Quellenangaben für die Jahre 1747-1749 gibt, und ohne zwei Krakauer Stadtdechanate. Diese Zahl setzte sich zusammen aus 1 106 806 Katholiken lateinischen Ritus (das sind 93,80%), 62 964 Juden (5,34%), 5 966 Katholiken griechischen Ritus (0,50%) sowie 4 244 Protestanten (Lutherische und Reformierte 0,36%). Die Wojewodschaft Kraków zeichnete sich durch die dichteste Besiedlung aus. Weniger besiedelt war der Nordteil der Wojewodschaft Sandomierz (die Dechanate Radom, Solec, Steżyca sowie Bodzentyn, Zwoleń und Kunów) und auch die Wojewodschaft Lublin. Die dichtbesiedelten Gebiete zeichneten sich, mit gewissen Ausnahmen, durch einen höheren Urbanisationsgrad und durch ein besser entwickeltes Pfarreiennetz aus. Die Bevölkerung lateinisch-katholischer Konfession überwog auf dem gesamten Territorium eindeutig. Die wichtigste Minderheitengruppe stellten die Juden, die meistens in den Städten konzentriert waren. Die überwiegende Mehrheit der Juden lebte in der Wojewodschaft Lublin sowie im nordwestlichen Streifen der Wojewodschaft Sandomierz entlang der Weichsel. Je weiter man nach Osten kam, desto entwickelter war die Meierhofwirtschaft und desto mehr Juden lebten auf dem Lande.

Die unierte Bevölkerung war hauptsächlich im lateinischen Dechanat Parczew konzentriert, wo zwei Drittel aller Grekokatholiken der Krakauer Diözese lebten. Daneben waren sie noch im Dechanat Urzędów und im Dechanat Nowy Sącz (die Lemken) in grösserer Zahl vertreten.

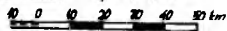
Die Protestanten spielten als konfessionelle Gruppe in Kleinpolen keine bedeutende Rolle. Nur die Lutheraner hatten im Westteil der Diözese, in den Dechanaten an der Grenze von Preussisch-Schlesien, einen gewissen Rang. Berücksichtigt werden müssen auch die kleinen Grüppchen lutherischer Soldaten aus Sachsen, die in einigen Städten stationiert waren.

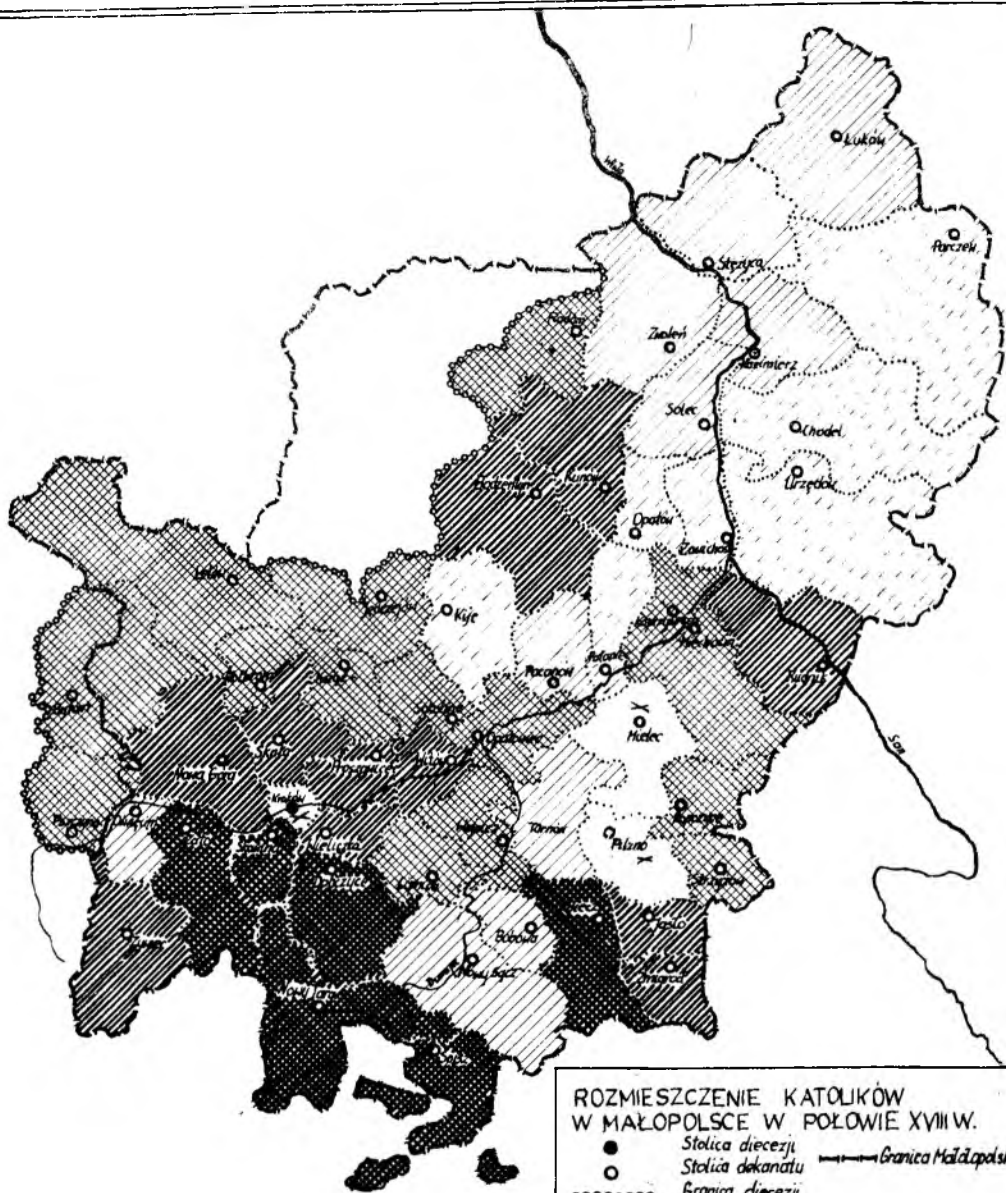
Im wesentlichen war für die konfessionelle Struktur Kleinpolens lediglich das gegenseitige Verhältnis zweier Bekenntnisgruppen von Bedeutung, nämlich der lateinischen Katholiken und der Juden, wobei die quantitative Übermacht ersterer entscheidend war.



GĘSTOŚĆ ZALUDNIENIA W MAŁOPOLSCE W POŁOWIE XVIII w

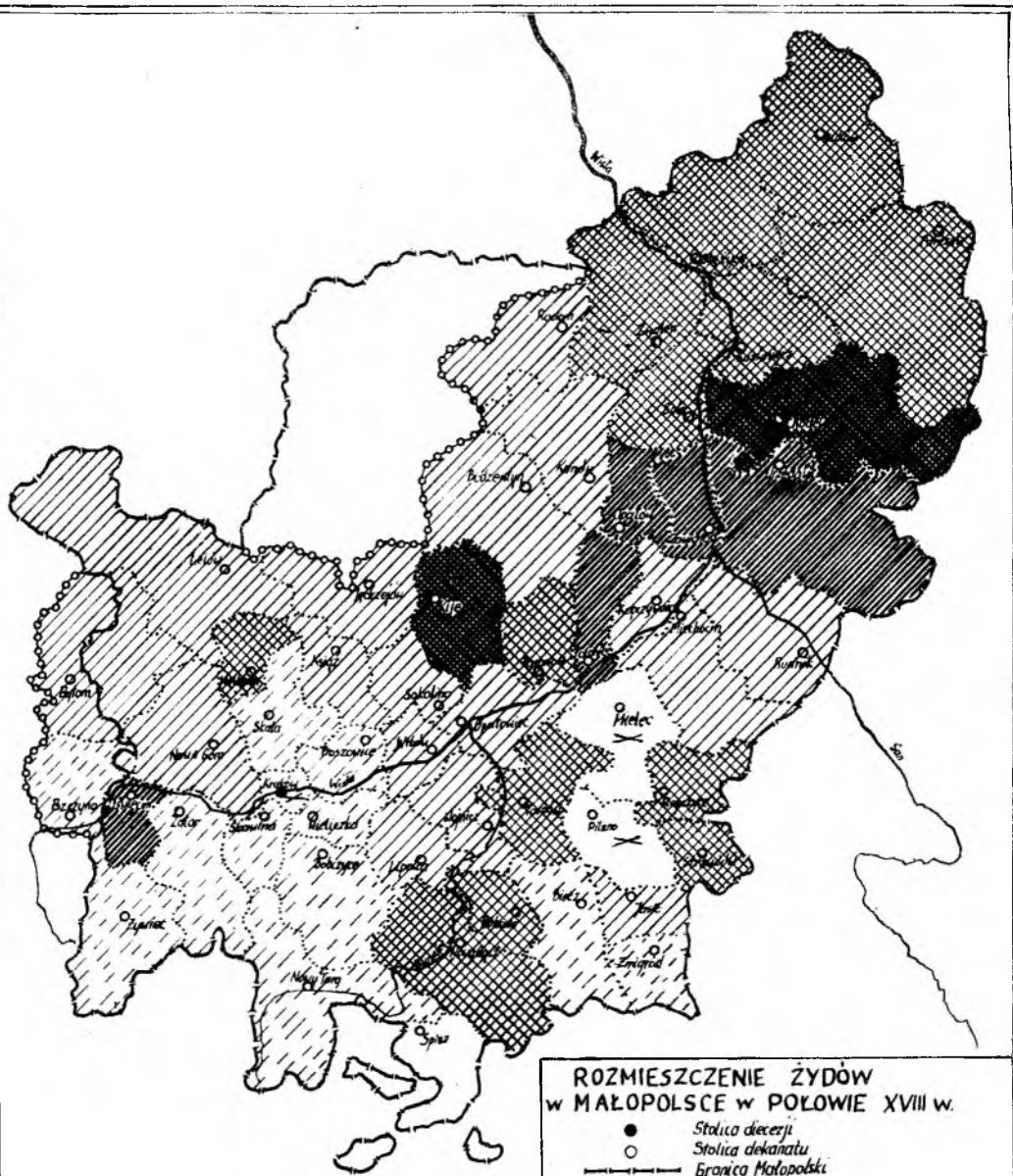
- *Stolica diecezji*
- *Stolica dekanatu*
- +—+— *Granica Małopolski*
- *Granica diecezji*
- *Granica dekanatu*
- *Bez danych*
- ▨ *od 5 do 15 mieszkańców na 1 km²*
- ▩ *od 15 do 25 " " " "*
- ▦ *od 25 do 35 " " " "*
- ▧ *od 35 do 45 " " " "*
- *powyżej 45*





ROZMIESZCZENIE KATOLIKÓW
W MAŁOPOLSCE W POŁOWIE XVIII.

- Stolica diecezji
 - Stolica dekanatu
 - Granica diecezji
 - - - - - Granica dekanatu
 - ☒ brak danych
 - ▨ poniżej 87%
 - ▧ od 87 do 93%
 - ▩ od 93 do 97%
 - od 97 do 99%
 - od 99 do 100%
- Granica Małopolski
- 0 10 20 30 40 50 km



**ROZMIESZCZENIE ŻYDÓW
W MAŁOPOLSCE W POŁOWIE XVIII w.**

- *Stolica diecezji*
- *Stolica dekanatu*
- — — *Granica Małopolski*
- ○ ○ ○ ○ ○ ○ ○ *Granica diecezji*
- *Granica dekanatu*
- brak Żydów*
- poniżej 1%*
- od 1 do 5%*
- od 5 do 10%*
- od 10 do 15%*
- od 15 do 20%*

× *brak danych*

10 0 10 20 30 40 50 km

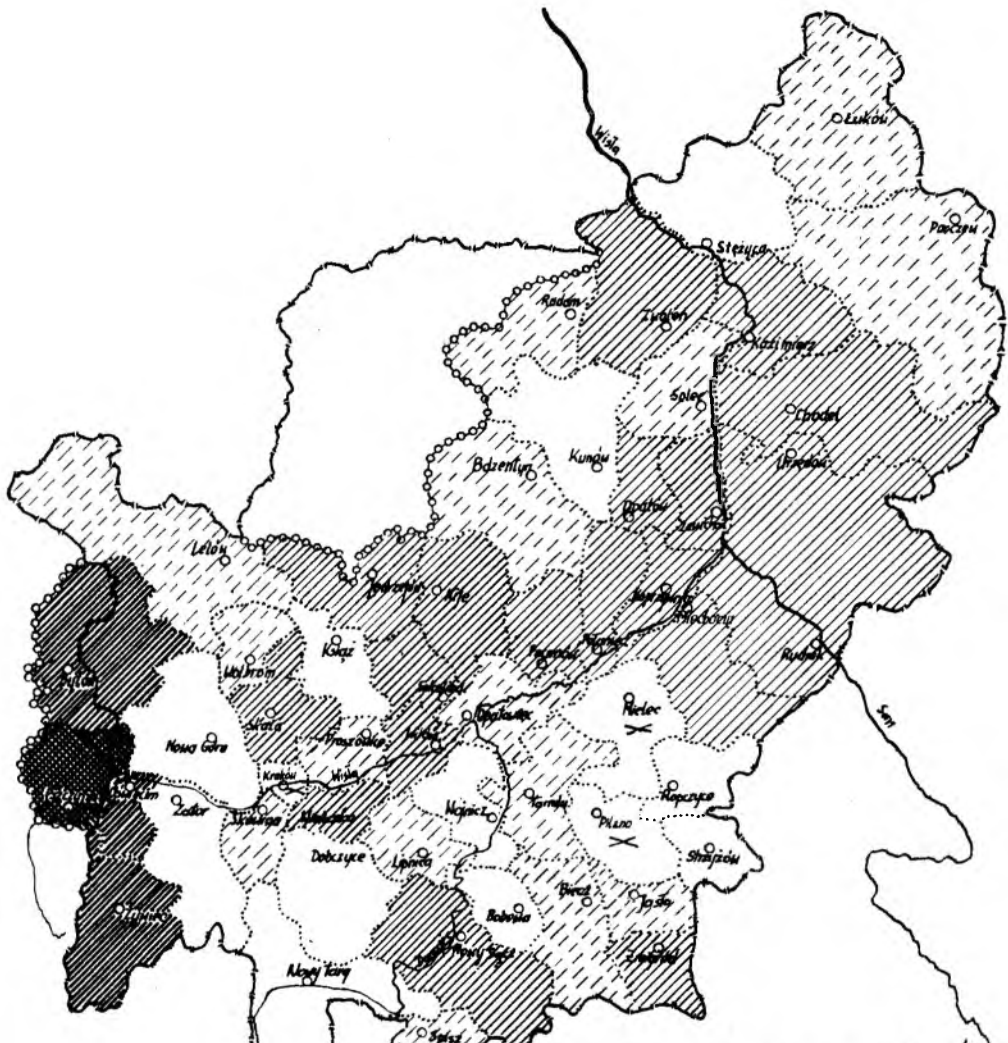


ROZMIESZCZENIE KAHALÓW według
TARYFY z 1765 r.

- Granica Małopolski
- Granica diecezji
- Granica dekanatu
- poniżej 100 żydów
- od 101 do 500 "
- od 501 do 1000 "
- ⊙ od 1001 do 2000 "
- ⊙ od 2001 do 3000 "
- powyżej 3000. "

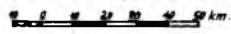


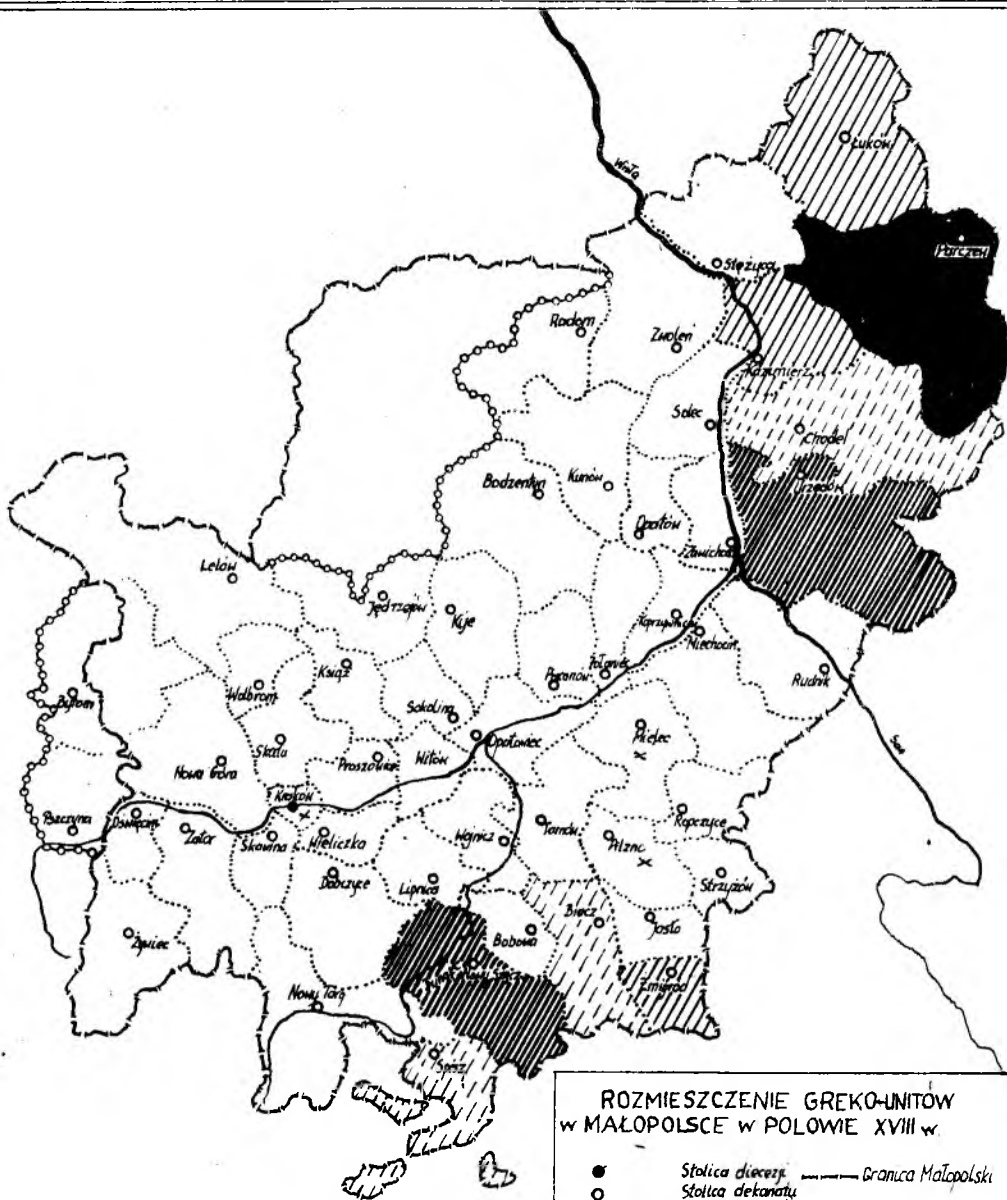
*Dzików - obecnie Tarnobrzeg



**ROZMIESZCZENIE PROTESTANTÓW
W MAŁOPOLSCE W POŁOWIE XVIII W.**

- Stolica diecezji
- Stolica dekanatu
- Granica Małopolski
- Granica diecezji
- ⋯ Granica dekanatu
- brak protestantów
- ▨ poniżej 0,1 %
- ▩ od 0,1 do 1%
- ▤ od 1 do 5%
- powyżej 5%
- × brak danych





ROZMIESZCZENIE GREKO-UNITÓW
W MAŁOPOLSCE W POŁOWIE XVIII w.

- Stolica diecezji
- Granica dekanatu
- Granica parafii
- brak
- ▨ (diagonal lines) ponizej 0,1%
- ▩ (diagonal lines) od 0,1% do 1%
- ▬ (horizontal lines) ok. 2%
- (solid black) ok. 8%
- × Brak danych.

0 10 20 30 40 50 km.